Kurier Szczeciński

30. IV., 1 i 2. V. 1970 ROKU WYD. AB

26·IV·1945 NIE RZUCIM ZIEMI SKĄD NASZ RÓD

Nr 101 (7977) Rok założenia 1945 Cena 50 gr

◆ Warty Leninowskie ◆ Czyn Zwycięstwa ◆ Akademie i wieczornice

Szczecin wita Majowe Święto

POD ZNAKIEM 25 rocznicy wyzwolenia prastarych, piastowskich Ziem Zachodnich i Północnych, rozgromienia faszyzmu i obchodów 100-lecia urodzin Włodzimierza Lenina wita Szczecin i całe Pomorze Zachodnie Święto Pracy 1 Maja. Wszystkie miasta i wsie przybrały odświętny wygląd. Na gmachach i domach powiewają dziesiątki biało-czerwonych i czerwonych flag, a transparenty i liczne plansze obrazują nasz dorobek w srebrnym jubileuszu oraz akcentują socjalistyczny charakter przemian dokonanych wysiłkiem całego społeczeństwa Ziemi Szczecińskiej.

LUDZIE PRACY witają swe święto zaciągnięciem Leninowskich Wart Produkcyjnych i wykonaniem wielu cennych zobowiązań. Z morza i lądu nadchodzą meldunki o pełnym wykonaniu Czynu Zwycięstwa. M. in. załoga Zarządu Portu Szczecin wykonując podjęte zobowiązania przepracowała 8 175 godzin społecznie przy załadunkach statków, budowie placów składowych, remontach i naprawach urządzeń portowych oraz remontach jednostek pływających. **W dniu 13 kwietnia padł rekord przeładunków w porcie. W tym dniu szczecińscy dokerzy przeładowali w ciągu doby 77 053 tony towarów!** Poprzedni rekord wynosił 73 676 ton.

20 KWIETNIA 1200 portowców na wszystkich nabrzeżach zaciągnęło Leninowskie Warty.

Załoga Szczecińskiej Stoczni Remontowej przyspieszy w ramach wart remont poszczególnych statków. W PPDiUR „Gryf" zaciągnięto warty na Wydziale Przetwórstwa Właściwego i Wstępnego, co przyniesie w efekcie skrócenie o 6 dni cyklu produkcji konserw. Zwiększona zostanie także produkcja konserw i ryb wędzonych. Załoga PPDiUR „Odra" w Świnoujściu zaciągnęła na wszystkich działach produkcyjnych Warty Leninowskie. Na wartach stanęła cała młodzież ZMS. Ogółem 430 osób oraz 400 uczniów szkoły przyzakładowej.

WARTY LENINOWSKIE zaciągnięte zostały także we wszystkich przedsiębiorstwach przemysłowych. M. in. o pomyślnej realizacji zobowiązań donoszą z Huty „Szczecin", ZWS „Wiskord", FMS „Polmo", Szczecińskich Zakładów Nawozów Fosforowych, „Hydromy", SFN, Fabryki Sprzętu Elektrotechnicznego,

(Dokończenie na str. 2)

Chwilka

ZDOBĄDŹ SIĘ na chwilkę refleksji.

I Ty, który bierzesz udział w pierwszomajowym pochodzie. I Ty, który zająłeś sobie dogodne miejsce obserwacji na trasie. I Ty, który dziś pracujesz, bo pracować musi ktoś, by świętować mógł ktoś swoje Święto... i Twoje. Nasze.

Jeżeliś w pochodzie, jeżeli w gronie towarzyszy pracy idziesz na miejsce zbiórki lub czekasz na Waszą kolej przemarszu — rozejrzyj się po znanym ci mieście. Spójrz na nie wskroś barwnych transparentów, flag i emblematów. Jak wygląda? Jak wyglądało przed rokiem, przed dwoma, pięcioma laty? Tu nowy dom, tam pawilon, może szkoła... Przybyło przez te lata co nieco, prawda? A rzuć okiem na tłum gotowy do pochodu. Czy widzisz napisy z nazwami zakładów pracy? Może znajdziesz takie, których jeszcze parę lat temu w ogóle nie było? I tu przybyło co nieco, prawda?

A Ty, co czekasz na trasie, na brzegu chodnika... Też odświętnie się ubrałeś, ortalion, ten polski strój narodowy, i koszulka śnieżno-izi-biała, i spodzień wąski, a z kantem jak brzytwa, i żonka pod rękę, a na niej ciuszki, no, może nie od Diora, ale aż miło popatrzeć i pochwalić się. A dołem wierci się dzieciak barwnie odziany, niecierpliwi się, żeby „już szli", bo wtedy weźmiesz go na ortalionowe barki, żeby wszystko widział. Jakoś Ci leci, no nie? Jest praca, jest dom i coś na grzbiet i coś na ząb, i dla ducha też się znajdzie. A przypomnij sobie czasy, kiedy z kapciami w worku gnałeś do szkoły. Jak się wtedy tatuś ubierał, jak Ciebie ubierał. Co mama na obiad gotowała... Chmurzysz się? O, pardon, chodziło zaledwie o chwilkę refleksji. Uśmiechnij się.

Siedzisz w centrali ze słuchawkami na uszach? A może się pocisz w hutniczym kombinezonie i tym niewygodnym kapeluszu, który jak ma-

(Dokończenie na str. 2)

Jak przed 25 laty...

Symboliczne wciągnięcie flagi na gmachu Prez. WRN

DOKUMENT nosi datę 30 kwietnia 1945 roku i znany jest z fotokopii każdemu mieszkańcowi Szczecina: **„Dziś o godz. 8.15 wciągnięto flagę polską na gmach urzędu Pełnomocnika Rządu Rzeczpospolitej w Szczecinie — inż. Piotr Zaremba, Tymczasowy Pełnomocnik Rządu".**

DZIŚ o godz. 8.15, dokładnie w 25 lat po tamtym historycznym wydarzeniu, przed gmachem Prezydium WRN odbyła się uroczystość powtórzenia tego aktu, który symbolizował przejęcie władzy administracyjnej w Szczecinie przez władze polskie. Przybył na nią m. in. b. Tymczasowy Pełnomocnik Rządu b. prezydent miasta Szczecina, przewodniczący WK FJN, prof. dr **Piotr Zaremba.**

Przy ryku syreny olbrzymia biało czerwona flaga załopotała na maszcie flagowym gmachu. Był to wzruszający moment.

Następnie licznie zgromadzeni na uroczystości pracownicy Prezydium WRN przeszli do Sali Rycerskiej, gdzie krótkie przemówienie wygłosił przewodniczący Prezydium WRN **Marian Łempicki.** Zabrał także głos prof. dr **Piotr Zaremba,** dzieląc się wspomnieniami z pierwszych lat polskiej władzy w Szczecinie.

(wit)

NIECH SIĘ ŚWIĘCI 1 MAJA

Ćwierć wieku w służbie konsumenta

„Gryf Pomorski" dla WSS „Społem"

PRZEDSTAWICIELE ponad — 70-tysięcznej rzeszy społemowców zebrali się wczoraj w sali Filharmonii na uroczystej akademii dla uczczenia 25-lecia wyzwolenia Szczecina, święta 1 Maja i srebrnego jubileuszu WSS „Społem".

ZAGAJAJĄC uroczystość przewodniczący Rady „Społem" Wł. Janowski serdecznie powitał przybyłych gości, m.in. wiceprzewodniczącego Prez. WRN **H. Stefanika,** wiceprzewodniczącego Prez. MRN — **F. Dalkowskiego,** przedstawicieli KW PZPR — **St. Ożega** i SD — **F. Marjasiewicza,** przew. ZO ZZPHiS — **St. Kordaczuka** i z-cę kier. Wydz. Handlu PWRN — **D. Staśkiewicza.**

„SPOŁEM" było pierwszą instytucją handlową w wyzwolonym Szczecinie. To w jej sklepach otrzymywaliśmy przydzielane na kartki produkty spożywcze. Dynamiczny rozwój tej spółdzielni ukazał w swym referacie prezes WSS — mgr St. **Sosnowski.**

W CIĄGU 25-lecia „Społem" 20-krotnie zwiększyło swój potencjał gospodarczy. Dysponuje dziś 553 sklepami, 89 zakładami gastronomicznymi i stołówkami, 41 piekarniami, 16 masarniami i 14 wytwórniami wód gazowanych. Ubiegłoroczny obrót wartości 8,5 mld zł, w tym 2,5 mld zł utarg handlu, stanowi 20 proc. obrotu całego handlu uspołecznionego województwa. Wybudowano 50 pawilonów, 4 domy handlowe, 8 piekarni itp. **Na inwestycje wydatkowano 500 mln zł. W szeregach „Społem" jest 70 tys. mieszkańców woj. szczecińskiego, z których 5 tys. aktywnie pracuje w przysklepowych Komitetach Członkowskich.**

W UZNANIU zasług dla zagospodarowania województwa szczecińskiego Prezydium WRN przyznało WSS „Społem" zbiorową, Pamiątkową Odznakę „GRYFA POMORSKIEGO". Wręczając wczoraj to zaszczytne wyróżnienie wiceprzewodniczący PWRN H. Stefanik powiedział m. in., iż **władze wojewódzkie zawsze liczyły i nadal liczą na „Społem". Dziś, po 25 latach pracy możemy śmiało powiedzieć, że nie zawiedliśmy się, a wyrazem uznania jest akt dekoracji „Gryfem".**

15 zasłużonych aktywistów społecznych i pracowników udekorowanych zostało podczas akademii wysokimi odznaczeniami państwowymi. Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski otrzymał przew. Rady oddziału w Stargardzie — Roman Moryc, a Złote Krzyże Zasługi pracownicy „Społem" — L. Kupczunas, J. Kopeć i W. Rysiak.

Dziękując władzom za zaszczytne wyróżnienie „Gryfem" prezes mgr Sosnowski zapewnił, iż tak jak w minionym 25-leciu spółdzielczość spożywców wykorzystała wszystkie możliwości rozwoju, tak teraz dołoży starań, aby w następnym ćwierćwieczu uczynić Ziemię Szczecińską jeszcze piękniejszą i gospodarniejszą.

Z BOCIANIEGO GNIAZDA

STATKI NA WEJŚCIU

m/s „Andrzej Borowy" z Finlandii z drobnicą,
m/s „Podhale" z Kielu pod balastem,
m/s „Kopalnia Szczygłowice" z Anglii pod balastem,
m/s „Bieszczady" ze Sfaxu z fosfatami,
m/s „Dunajec" z Danii pod balastem,
s/s „Kalisz" z Danii pod balastem,
s/s „Tczew" z Danii pod balastem,
s/s „Sławno" z Danii pod balastem,
s/s „Wieczorek" z Danii pod balastem.

STATKI NA WYJŚCIU

m/s „San" do Anglii z płytami pilśniowymi,
m/s „Rejowiec" do Aleksandrii z chemikaliami,
s/s „Katowice" do Danii z węglem,
s/s „Sołdek" do Danii z węglem,
s/s „Bielsko" do Danii z węglem,
s/s „Pstrowski" do Danii z węglem,
s/s „Szczecin" do Finlandii z węglem.

W 25-lecie zakończenia II wojny światowej

Szczecińskie spotkanie księży-kapelanów Wojska Polskiego

W SZCZECINIE z okazji 25-lecia zakończenia II wojny światowej i odzyskania Ziem Zachodnich i Północnych odbyło się spotkanie księży kapelanów Wojska Polskiego — zawodowych i rezerwistów, m.in. b. kapelanów I i II Armii Wojska Polskiego oraz b. kapelanów polskich sił zbrojnych na Zachodzie. Jako zaproszeni goście w spotkaniu uczestniczyli proboszczowie szczecińskich parafii.

WCZORAJ rano w kościele Garnizonowym odbyły się uroczystości, w trakcie których generalny dziekan WP, ks. płk **Julian Humeński** odprawił mszę św., zaś mjr rezerwy **Stanisław Talarek** — b. kapelan II Łużyckiej Dywizji Artylerii, która brała udział w walkach o prawobrzeżne dzielnice Szczecina, wygłosił kazanie. W kościele wmurowano pamiątkową tablicę z napisem **„W hołdzie bohaterskim żołnierzom polskim poległym w walce o Ziemię Zachodnie — księża kapelani Ludowego Wojska Polskiego".** Umieszczono tam także urnę z ziemią pobraną z pól walk na Pomorzu Zachodnim. Napis na urnie głosi: **„Uświęcona krwią żołnierzy polskich ziemia z Podgajów, Kołobrzegu, Siekierek i Cedyni. Ich bohaterska śmierć przywróciła Polsce piastowskie Ziemie Zachodnie".**

Przed południem księża kapelani Wojska Polskiego złożyli wieniec u stóp pomnika Braterstwa Broni na Cmentarzu Centralnym (na zdjęciu). Przed pomnikiem żołnierze WP zaciągnęli warty honorowe.

Delegację księży kapelanów przyjął zastępca przewodniczącego Prezydium MRN **Franciszek Dalkowski.** (wit)

Następny numer „Kuriera" ukaże się w niedzielę

Drugi Wawel

ARCHEOLODZY i historycy sztuki nieustannie badają zawartość wawelskiego wzgórza, a przede wszystkim to, co znajduje się pod zamkowym dziedzińcem. Już obecnie można stwierdzić istnienie tam fragmentów budowli sakralnych z X wieku, zabudowy gotyckiej i renesansowej, reliktów murów obronnych i szczątków zamku Kazimierza Wielkiego.

Witamy Majowe Święto

(Dokończenie ze str. 1)

„Famabudu" i pozostałych zakładów. Na akademiach wielu wyróżniających się pracowników zostało odznaczonych wysokimi odznaczeniami państwowymi i Pamiątkowymi Odznakami „Gryfa Pomorskiego". M. in. w tych dniach odbyła się uroczysta akademia załogi ZPO „Dana", na której dyrektor naczelny tego przedsiębiorstwa — Domiceła Mazurkiewicz odznaczona została Orderem Sztandaru Pracy II klasy, a Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski — Helena Jackowska. Złoty Krzyż Zasługi otrzymała Anna Cisowska, a Brązowy Irena Sadłowska. Dalszych 7 pracowników „Dany" otrzymało „Gryfy Pomorskie".

Z UDZIAŁEM sekretarza KM PZPR — Janusza Pawlonki, wiceprzewodniczącego PMRN — Franciszka Dalkowskiego i wiceprzewodniczącej WKZZ — Antoniny Dachowej odbyła się także uroczysta akademia w ZPO „Odra". 13 przodujących pracowników otrzymało odznaki „Gryfa Pomorskiego". Na uroczystej akademii Szczecińskich Okręgowych Zakładów Gazownictwa kilkudziesięciu pracowników otrzymało złote i srebrne odznaki Członka Brygady Pracy Socjalistycznej im. 25-lecia PRL oraz „Gryfy Pomorskie". Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski udekorowany został długoletni zasłużony pracownik gazowni — Zygmunt Piotrowski.

WCZORAJ uroczyste akademie odbyły się m. in. w Zakładach Chemicznych „Police" i w DOKP Szczecin. W czasie uroczystości w Domu Kultury Kolejarza wiceprzewodniczący PMRN — F. Dalkowski wręczył Dyrekcji Okręgowej Kolei Państwowych w Szczecinie odznakę „Gryfa Pomorskiego" jako wyraz uznania dla ofiarnej pracy całej załogi.

Szczecińscy junacy powrócili dziś z Uljanowska

DWORZEC Główny, godzina 6 rano. Na peronie niecodzienne ożywienie. Grupkami stoją chłopcy ze szczecińskich hufców OHP, delegacja Komendy Pomorskiego Zgrupowania OHP z komendantem mjrem Kazimierzem Białasem na czele. Czekają na powracających z Uljanowska junaków. Na dworzec wjeżdża pospieszny z Warszawy. Są. Przyjechali. Uśmiechnięci, trochę zmęczeni. Okrzyki powitania, uściski dłoni, kwiaty. Po chwili Stanisław Urbaniak — komendant hufca reprezentującego polską młodzież na międzynarodowym obozie pracy w Uljanowsku — składa meldunek o powrocie i wykonaniu zadań.

Po krótkim odpoczynku junacy spotkali się z kierownictwem Pomorskiego Zgrupowania OHP i przedstawicielami dyrekcji zakładów pracy. Obecni byli także: przewodniczący Woj. Komisji OHP, kierownik Wydz. Organizacyjnego KW PZPR Henryk Stępa, wicekonsul ZSRR w Szczecinie Wasilij Fiłatow, przewodniczący ZW ZMS, Edmund Adamski i przewodniczący ZW ZMW, Jan Dławichowski. Podczas spotkania Stanisław Urbaniak otrzymał z rąk Henryka Stępy Pamiątkową Odznakę Gryfa Pomorskiego. (jas)

Radiowa Lista Przebojów

Maryla Rodowicz na czele

PRZEPROWADZONY w ub. niedzielę kolejny, 25 plebiscyt 17 rozgłośni przyniósł dość niespodziewany sukces spółce autorskiej Agnieszka Osiecka — Andrzej Zieliński, których piosenki zajęły trzy pierwsze miejsca. Jedną z nich jest utwór **„Nie ma szatana"** (2 bm.) w wyk. Skaldów a pochodzący z telewizyjnej baśni muzycznej „Gusła 70".

Cała „10" Radiowej Listy Przebojów w kwietniu przedstawia się następująco:

1) **„Ballada wagonowa"** — Maryla Rodowicz; 2) **„Nie ma szatana"** — Skaldowie; 3) **„Gorzko mi"** — Teresa Tutinas; 4) **„Kochajcie starszych panów"** — Partita; 5) **„Ach, co to był za ślub"** — Quorum; 6) **„Hej, słowiki, słowiki"** — Krzysztof Klenczon i Trzy Korony; 7) **„Lot na Wenus"** — Niebiesko-Czarni; 8) **„Nad potokiem baby piorą"** — Niebiesko-Czarni; 9) **„10 w skali Beauforta"** — Krzysztof Klenczon; 10) **„Nie ocieraj łez"** — Halina Żytkowiak i Trubadurzy.

Dźwiękowe wydanie RLP wraz z omówieniem nadane zostanie 2 maja o godz. 15 w pr. II. (jas)

W Tatry powróciła zima

ZAKOPANE PAP. W nocy z wtorku na środę i podczas dnia w Tatrach spadło około 40 cm śniegu, a obserwatorium meteorologiczne na Kasprowym Wierchu zanotowało spadek temperatury do minus 6 stopni.

Ponieważ śnieg spadł na zalodzone zbocza górskie, na terenie całych Tatr znowu wystąpiło wielkie niebezpieczeństwo lawin.

SPORT ● SPORT ● SPORT ● SPORT

Wiedeński finał pod dyktando Anglików

Puchar Zdobywców Pucharów w kolekcji Manchesteru

WIELOMIESIĘCZNA „WOJNA NERWÓW" NA PUCHAROWYM FRONCIE — ZAKOŃCZONA. WCZORAJ, NA WIEDEŃSKIM STADIONIE JEDENASTKA MANCHESTERU CITY WYGRAŁA Z GÓRNIKIEM ZABRZE 2:1 (2:0), ZDOBYWAJĄC DO SWOJEJ KLUBOWEJ, DOŚĆ POKAŹNEJ KOLEKCJI, JESZCZE JEDNO BARDZO CENNE TROFEUM.

MIMO całej sympatii i uznania dla postawy Polaków trzeba przyznać, iż finałowy mecz toczył się pod dyktando Anglików. Zgodnie z przewidywaniami okazali się oni rywalem bardzo groźnym, walczącym może niezbyt pięknie, lecz za to twar do i skutecznie.

MANCHESTER, mimo że w pierwszej połowie spotkania jego akcje na środku boiska wydawały się mniej efektowne niż zabrzan, potrafił najprostszymi środkami zdobywać pole i bezlitośnie wykorzystywać każdą, najdrobniejszą lukę w polskiej defensywie. W ten sposób, chociaż Polacy pozornie przeważali przez dłuższe okresy, Anglicy zdobyli dwie bramki (Young, Lee) zapewniające im praktycznie sukces w całym spotkaniu. Druga połowa, aż do momentu zdobycia honorowej bramki (Oślizło), upływała pod znakiem wyraźnej przewagi Manchesteru, którego agresywnie kryjący zawodnicy dostownie nie pozwalali rozegrać górnikom piłki. Strzelenie gola poderwało nieco zabrzan do walki, zmuszając jednocześnie wyspiarzy do większej ostrożności co wyraziło się zarówno zmasowaniem obrony jak i grą na czas.

FINAŁ PZP nie stał na najwyższym poziomie. Na fakt ten miała wpływ zarówno niepełna wartość bojowa jedenastki z Zabrza (przemęczenie — psychiczne i fizyczne „maratonem" z Romą), jak i fatalna pogoda podczas której przyszło walczyć piłkarzom obu zespołów.

• • •

UDZIAŁ Górnika Zabrze w finale PZP można rozpatrywać i oceniać z wielu punktów widzenia. Wydaje się, iż najważniejszym aspektem udziału polskiego zespołu w rozgrywkach najwyższego szczebla tak poważnej imprezy jak Puchar Zdobywców Pucharów jest MOMENT PSYCHOLOGICZNY — sukces Górnika, bo tak trzeba nazwać awans do finału, bez względu na uzyskany wczoraj rezultat, przyczyni się na pewno w olbrzymim stopniu do przełamania owej zaklętej bariery oddzielającej nasz futbol od światowej piłki nożnej. Są wreszcie szanse aby przestać być ową wieczną „piłkarską prowincją" której nigdy nie udało się wyjść poza mecze eliminacyjne, obojętnie jakich rozgrywek. „Casus Górnik" powinien stać się wzorem i przykładem, a najważniejszą rzeczą, na dziś i na jutro, wydaje się być to aby ten wielki „kapitał" zbity przez zabrzan w pucharowych bojach nie został pochopnie roz mieniony na drobne. (ms)

Mówi Joe Mercer:

„Jestem bardzo zadowolony, że zdobyliśmy puchar. Walka była bardzo ciężka. W drugiej połowie mój zespół grał wolniej, ale była to raczej wina warunków, a nie przejścia do taktyki obronnej".

• • •

Puchar wręczył po meczu kapitanowi drużyny angielskiej Bookowi przewodniczący UEFA — Szwajcar Gustav Wiederker w masyście członków władz federacji. Ceremonia, ze względu na ulewny deszcz miała krótki przebieg. Anglicy odebrali puchar i natychmiast zniknęli w tunelu. Kibice Manchester City długo jednak wiwatowali na trybunach.

Chelsea — Leeds 2:1

W FINAŁOWYM meczu o Puchar Anglii piłkarze Chelsea pokonali Leeds United 2:1. Wynik ustalony został w dogrywce. W normalnym czasie był remis 1:1.

• • •

Francja — Rumunia 2:0 (2:0).

Minister O. Winzer opuścił Polskę

WARSZAWA PAP. Środa była ostatnim dniem oficjalnej wizyty w Polsce ministra Spraw Zagranicznych NRD Otto Winzera z małżonką.

Tego dnia w godzinach porannych w gmachu MSZ zakończyły się oficjalne rozmowy między ministrami Spraw Zagranicznych Polski i NRD — Stefanem Jędrychowskim i Otto Winzerem. W dniu tym opublikowany został komunikat o pobycie min. Winzera w Polsce.

W godzinach wieczornych minister Otto Winzer wraz z małżonką i towarzyszącymi mu osobami opuścił Warszawę, udając się w drogę powrotną do Berlina.

Chwilka

(Dokończenie ze str. 1)

łowniczo wygląda w kronice filmowej? Może na sali szpitalnej chorym rozdzielasz lekarstwa. A może się nudzisz w fabrycznej portierce, bo „nic nie ma do roboty", odstawiłeś wartowniczą karabin i słuchasz, jak zakładowe radio grzmi rewolucyjnymi pieśniami? Kimkolwiek i gdziekolwiek jesteś, wspomnij sobie, jak wyglądał Twój zakład pracy, jeżeli w ogóle istniał, trzy, pięć czy dziesięć lat temu. I jak wyglądało wtedy Twoje życie. Przybyło co nieco, prawda?

GDZIEKOLWIEK JESTEŚ — w pochodzie, obok niego czy, jak to się mówi, na posterunku — pomyśl. Chwileczkę pomyśl, ile takich pierwszych majów, od 80 lat obchodzonych w wielu krajach świata, złożyło się na to dzisiejsze święto, prawdziwe Święto Pracy. Ileż zmagań o nowy porządek społeczny, i przegranych i zwycięskich, a zawsze okupionych ofiarami, znaczyły swoimi datami pierwszomajowe demonstracje. Były to raczej bojowe sprawdziany rewolucyjnych sił niż święta.

Sam widzisz, że nie poszły na marne. Sam potrafisz rozpoznać wokół siebie, bliżej i dalej, ich dorodne owoce. Chwilka refleksji i proste skojarzenie często bardziej wzbogaca wewnętrznie i krzepi niż niejeden referat. To dobrze, żeś się mimo świątecznego podniecenia na tę chwilkę zdecydował.

(J. Bokl.)

Oficjalne potwierdzenie Departamentu Stanu

Rozszerzenie amerykańskiej interwencji zbrojnej na terytorium Kambodży

Dziś nadzwyczajne przemówienie Nixona

WASZYNGTON PAP. Departament Stanu USA potwierdził w środę, że Stany Zjednoczone współdziałają z armią południowowietnamską w jej zakrojonym na wielką skalę ataku przeciwko zwolennikom księcia Sihanouka w Kambodży. Rozszerzenie amerykańskiej interwencji zbrojnej na terytorium Kambodży jest więc od środy oficjalnie potwierdzonym faktem. Motywację podjętych w tej sprawie decyzji przedstawi prezydent Nixon w nadzwyczajnym przemówieniu telewizyjnym, które wygłosi w czwartek o godz. 21 czasu lokalnego.

WEDŁUG doniesień z Sajgonu, wojska reżimowe wspierane przez USA wtargnęły na terytorium kambodżańskie. W tej sprawie opublikowano w Sajgonie w środę wieczorem komunikat reżimowego Ministerstwa Obrony. Ta agresywna akcja motywowana jest domniemanym istnieniem w pewnych punktach Kambodży „baz nieprzyjacielskich", jak również rzekomą koniecznością „obrony" terytorium południowowietnamskiego w ramach planu zastępowania wojsk amerykańskich wojskami reżimowymi w miarę tzw. „wietnamizacji". Ponadto komunikat zawiera obłudny argument, jakoby chodziło w danym wypadku o „oszczędzanie życia ludności".

MOŻNA już odnotować szereg wstępnych ocen, wypowiedzi i opinii, jakie pojawiły się w ciągu środy w kołach prasowych i politycznych Waszyngtonu. Oto one:

— Ostateczna decyzja co do interwencji i jej formy musiała zapaść na bardzo krótko przed jej ogłoszeniem w środę i do ostatniej niemal chwili była utrzymywana w tajemnicy. Środowa „Washington Evening Star" pisała, że „wiadomość o amerykańskim wsparciu wojskowym dla akcji Kambodży zaskoczyła nawet dobrze zazwyczaj poinformowanych oficjeli".

— W pełnej niewiedzy utrzymywany był do ostatniego momentu Kongres. Zastępca przewodniczącego republikanów w Senacie, Robert Griffin oświadczył, iż o decyzji administracji powiadomiony został przez prezydenckiego doradcę Kissingera w środę w południe.

Miarą tajemnicy, jaką otoczono akcje wojskowe na terytorium Kambodży jest fakt, iż nie pozwolono na ich terenową obsługę prasową przez korespondentów amerykańskich. Dopiero w środę wieczorem sekretarz obrony Laird wydał polecenie ograniczonego dopuszczenia korespondentów wojennych do obsługi niektórych z tych akcji.

POJAWIŁY SIĘ już sugestie, że podjęta operacja nie będzie miała charakteru jednorazowego wypadku, lecz że wojska interwencyjne zechcą na dłużej okupować część terytorium Kambodży sąsiadującą z Wietnamem Południowym.

NIXON W DOLINIE AMFOR: — Cisza! Nikt nie może wiedzieć, że tu jesteśmy!

U sąsiadów za miedzą

MŁODE TALENTY NA SCENIE

▲ OSTATNIO w Szwerinie odbyły się okręgowe eliminacje młodych talentów — solistów, recytatorów, wokalistów i instrumentalistów. W przeglądzie wzięło udział ok. 130 dziewcząt i chłopców, spośród których 18 osób otrzymało wyróżnienia. Obecnie do popisowych występów przygotowują się zespoły chóralne, instrumentalne, taneczne i teatralne.

CIEKAWE HOBBY

▲ W OKRĘGOWYM Domu Kultury w Szwerinie z inicjatywy pracownika naukowego tutejszego muzeum — Eriki Beltz założono „Koło prehistoryczne". Jego członkowie stawiają sobie za cel zbadanie prehistorii i wczesnych dziejów powiatu Szwerin. Zaplanowano również pracę naukowo-badawczą w miejscowym archiwum.

PIERWSI TURYŚCI

▲ W KWIETNIU Szwerin odwiedzili pierwsi w tym roku turyści. W młodzieżowym schronisku turystycznym znów można było słyszeć rozmowy w obcych językach. Przybyli tu bowiem goście ze Związku Radzieckiego i CSRS. Zapowiadają się już wycieczki z Francji, Polski, ZSRR na sezon letni.

BOCIANY — ILE ICH JEST?

▲ WIELKA aktywność cechuje ornitologów z Cumlosen. Jednym z ważniejszych ich zajęć jest liczenie ptaków wodnych. Czynność tę w swoich „rewirach" wykonują oni systematycznie. W bież. roku podjęli się oni ustalenia liczby bocianów i szpaków w powiecie Perleberg.

Bilans transplantacji

22 osoby żyją z nowymi sercami

NOWY JORK. Przedstawiciel Instytutu Kardiologii USA poinformował, że do 1 stycznia 1970 roku przeprowadzono na świecie 150 operacji transplantacji serca u 148 pacjentów. 89 tych operacji wykonano w USA.

Do chwili obecnej na świecie żyją 22 osoby z przeszczepionym sercem.

Polemika wokół wizyty papieża na Sardynii

WE WŁOSZECH nie ustaje polemika na temat incydentów, jakie w ub. tygodniu zakłóciły wizytę papieża Pawła VI w Cagliari, stolicy Sardynii. Do zaognienia polemiki przyczyniły się przede wszystkim gazety prawicowe oraz organ watykański „Osservatore Romano".

A oto tło sporu. W momencie gdy papież odwiedzał dzielnice nędzy w Cagliari, doszło do zamieszek i starć policji z grupami młodzieży. Kilkanaście osób zostało rannych. 22 manifestantów przebywa do dziś w więzieniu. Kulminacyjnym punktem wydarzeń stało się obrzucenie samochodów orszaku papieskiego gradem kamieni. Sprawcy zamieszek nie stanowią grupy jednolitej, jest wśród nich paru przyjezdnych anarchistów oraz młodzież miejscowa, która — jak wynika ze sprzecznych relacji — miała zamiar pokojowo manifestować przeciwko bogactwom Kościoła i warunkom, w jakich żyje ludność dzielnicy.

POLEMIKA dotyczy interpretacji wydarzeń. Zdaniem Watykanu, był to incydent marginalny, nie skierowany przeciwko orszakowi papieskiemu. Natomiast gazety prawicowe nadały sprawie ogromny rozgłos, pisząc o „zamachu na papieża" i mobilizując opinię przeciwko lewicy, którą reakcyjne organy usiłują utożsamiać z grupkami anarchistów. Jest to spór mijający się z sednem rzeczy. W istocie bowiem żadnego zamachu w Cagliari nie było, anarchiści nie mają nic wspólnego ze zorganizowanymi siłami lewicy włoskiej. Natomiast manifestacja skierowana była przeciwko stylowi, w jakim Kościół podchodzi do palących problemów społecznych. W sumie incydent raczej jedynie sygnalizował istnienie określonych nastrojów.

Zapewne po doświadczeniach sardyńskich podróże papieskie będą w przyszłości organizowane inaczej.

DOMINIK HORODYŃSKI

Żądania reform społecznych

Potężne strajki we Włoszech

Rzym całkowicie sparaliżowany

RZYM PAP. Korespondent PAP red. Z. Morawski pisze: — W środę 29 bm. odbył się 24 godzinny strajk powszechny w Rzymie i okręgu stołecznym, w Górnej Adydze, na północy Włoch i w Trieście.

OD PRACY powstrzymali się wszyscy robotnicy przemysłowi i rolni, urzędnicy, pracownicy banków i instytucji finansowych, drukarze i dziennikarze, pracownicy radia i telewizji, nauczyciele, pracownicy sądownictwa, wszystkich rodzajów komunikacji, pracownicy służby zdrowia, ubezpieczeń, poczty i niektórych innych kategorii zawodowych.

Ulicami Rzymu od Colosseum do placu św. Jana przeszedł wielki pochód strajkujących, liczący ponad 50 tys. osób. Uczestnicy pochodu zebrali się następnie na wielkim wiecu, w czasie którego przemawiali czołowi działacze związkowi. Wskazali oni na cele, jakie stawiają sobie organizacje związkowe, które proklamowały strajk. Żądają mianowicie szybkiego wprowadzenia przez rząd licznych reform społecznych, a przede wszystkim obiecywanej od lat nowej polityki mieszkaniowej, która położyłaby kres spekulacjom wielkich firm budowlanych.

Rzym został w środę niemal całkowicie sparaliżowany. Nieczynna była komunikacja miejska i podmiejska. Nie działały dworce ani lotnisko, z którego nie odleciał ani jeden samolot, nie ukazały się gazety, nie był czynny ani jeden urząd, kino, teatr, szkoła czy bank. Działały jedynie sklepy.

„Rude Pravo" o „klubach Dubczeka"

PRAGA PAP. W dzienniku „Rude Pravo" ukazała się notatka zatytułowana „Dokąd zmierzał klub Dubczeka". Dziennik informuje o opublikowanym niedawno w zachodnioczeskiej gazecie „Právda" obszernym artykule, w którym m. in. mówiono o tym, że na czele klubu „stali ludzie, których poglądy były zbliżone jeszcze na długo przed sierpniem 1968 r., że nie byli oni jeszcze zjednoczeni pod firmą klubów Dubczeka". „Współpracowali oni ze sobą w zupełnie jasnym celu. Ich program był programem wyraźnie politycznym. I chociaż może się to wydawać absurdalne, wraz ze swym idolem, pierwszym sekretarzem KC KPCz, intensywnie walczyli przeciwko tej partii" — cytuje „Rude Pravo".

Autor artykułu stwierdza, że „nie ma prawa sądzić o tym, czy Dubczek wiedział o tej zakulisowej stronie działalności klubu. Faktem jest jednak, że osobiście przyjął jego delegację i że był zachwycony istnieniem klubu noszącego jego imię. Jego mania wielkości nie pozwoliła mu zrozumieć, że autorytet i szacunek wobec pierwszego sekretarza zależy nie od tego, czy będzie istniał jakiś klub jego imienia, ale od tego, czy zostaną stworzone warunki dla spokojnego życia ludzi".

Odnaleziono wrak okrętu podwodnego „Euridice"

PARYŻ PAP. Amerykański statek oceanograficzny „Mizar", który zlokalizował wrak francuskiego okrętu podwodnego „Euridice", podejmie próbę odnalezienia innego okrętu podwodnego francuskiej marynarki wojennej „Minerve".

„Mizar" odnalazł i sfotografował wrak okrętu „Euridice" we wtorek. Spoczywa on na dnie Morza Śródziemnego — na głębokości 900 metrów, w odległości około 6 mil morskich od przylądka Camarat.

Jak wiadomo, okręt ten zatonął z 57 marynarzami na pokładzie.

Dla kogo się ubierają?

PARYŻ PAP. Mini-midi-maxi, nude-look, à la Cyganka, spodnie typu noga słonia i wiele innych. Oto dziwactwa mody. Większości mężczyzn wydaje się, że kobiety stosujące wszystkie najnowsze krzyki mody są po prostu szalone.

Pewien tygodnik francuski przeprowadził niedawno ankietę złożoną z jednego pytania: **„Zdaniem pani, dla kogo i dlaczego kobiety ubierają się modnie?"**

Oto wyniki:

31,4 proc. — aby czuć się wygodnie,

28,9 proc. — aby wyrazić swoją osobowość,

9,6 proc. — żeby podobać się mężczyźnie, którego kochają,

9,4 proc. — aby wywrzeć dobre wrażenie na rodzicach i przyjaciołach,

8 proc. — aby podobać się mężczyznom w ogóle,

6,8 proc. — aby podobać się w swoim miejscu pracy,

2 proc. — aby podkreślić swoją sytuację materialną,

1,6 proc. — aby zwrócić na siebie uwagę,

1,6 proc. — z innych niesprecyzowanych powodów.

CZĘŚCIOWE POROZUMIENIE MINISTERSTW POCZT NRD — NRF

✦ Ministerstwa Poczt Niemieckiej Republiki Demokratycznej i Niemieckiej Republiki Federalnej osiągnęły w środę w Bonn częściowe porozumienie w sprawie wyrównania kosztów za okres od 1967 do 1973 r. oraz w sprawie zainstalowania dodatkowych urządzeń telefaksowych.

NRF płacić będzie za okres od 1967 do 1973 r. rocznie kwotę 30 mln. marek jako wyrównanie kosztów w ruchu pocztowym między obu częściami Niemiec.

SPOTKANIE BREŻNIEW — DORTICOS

✦ Jak informuje agencja TASS, sekretarz generalny KC KPZR Leonid Breżniew spotkał się z prezydentem Kuby Dorticosem, który przybył do ZSRR na obchody 100-lecia urodzin Lenina. Omówiono zagadnienia związane z dalszym rozwijaniem i umacnianiem przyjaźni i wszechstronnej współpracy między KPZR a KP Kuby oraz Związkiem Radzieckim a Republiką Kubańską. Rozmowa odbyła się w atmosferze serdecznej przyjaźni i całkowitego wzajemnego zrozumienia.

ODWETOWCY ZACHODNIONIEMIECCY W OFENSYWIE

✦ Długofalowa akcja odwetowców zachodnioniemieckich, mająca na celu realizację roszczeń terytorialnych wobec Polski, weszła w nowy etap.

Ostatnio związki i grupy rewizjonistyczne spotęgowały akcje propagandowe przeciwko naszemu krajowi, dążąc jednocześnie do stworzenia we własnym społeczeństwie klimatu stałego napięcia wokół problemu „byłych wschodnich terenów niemieckich". Kolejną okazją dla rozwinięcia tego rodzaju akcji i głoszenia nacjonalistycznych i ekspansjonistycznych haseł stała się 25 rocznica wyzwolenia Wrocławia, która przypada na 6 maja.

Odwetowe ziomkostwo Ślązaków poświęciło temu wydarzeniu specjalną ulotkę. Przypomina się w niej o **„bohaterskiej walce dzielnych żołnierzy Wehrmachtu przeciwko Armii Czerwonej w obronie niemieckiego Wrocławia** i stwierdza, że **„narzucona Breslau nazwa Wrocław nie mówi nic o 700-letniej niemieckiej historii tego miasta".**

Ulotka głosi, iż **„największe miasto Niemiec wschodnich — Wrocław — jest w dalszym ciągu częścią Niemiec".**

Dwa razy więcej ropy naftowej

RADZIECKIE zasoby ropy naftowej zwiększyły się w ostatnich 4 latach dwukrotnie, a gazu ziemnego — trzykrotnie w wyniku odkryć dokonanych w zachodniej Syberii, Uzbekistanie, w rejonie Morza Kaspijskiego, w Komi ASRR i innych częściach ZSRR.

Wspólną piosnkę zanucimy...

Z PROLETARACKIEGO SZTAMBUCHA

PRZENIEŚMY SIĘ TERAZ w czasy Rewolucji Październikowej. Nad Wołgą urzeczywistnia się wizja Nowego. Wykleęty lud ziemi powstał i zwyciężył. W wierszach pisanych nad Wisłą pojawiają się nowe akcenty:

Proletariusze wszystkich ziem
Dojrzewa krwią zraszany kłos,
Nie będzie wolność tylko snem
Proletariusze wszystkich ziem
Łączmy się w jeden czyn i głos!
Z wyzyskiem precz! Z tyranią precz!
Jak razem święcim Pierwszy Maj,
Tak razem wznieśmy sądu miecz...

A OTO fragment wiersza „Fornale", którego autorem jest wiejski murarz, działacz polskiego ruchu robotniczego, jeden z organizatorów strajku rolnego w 1919 r.:

Tu mieszkasz w mizernej chałupie,
Deszcz pada ci bracie na głowę
Za ciężką twą pracę, za zdrowie
Masz płacę żebraczą, głodową.
Na próżno byś błagał i prosił
Na próżno z rozpaczy rwał włosy...
Hej, bracie, już dosyć niewoli,
Za widły, klonice i kosy!

LATA TRZYDZIESTE. Znów robotniczy działacze zapełniają cele więzienne i podobnie jak w ubiegłym stuleciu — niektórzy piszą wiersze.

Po burzliwym przebiegu pierwszomajowego święta w sieradzkim więzieniu Walentyna Najdus napisała wierszyk, który zaczyna się:

...Więc się zeszła gromada
Swarnych, lebskich chłopaków
I stanęła narada
By wyplenić łajdaków
Tych, co ludu pot krwawy
W swe rozkosze zmieniają
Drą ze skóry i sławy
Jeszcze złego szukają.

TAK zaczyna się anonimowy wiersz powstały w kazamatach warszawskiej Cytadeli, gdy gromady „swarnych i lebskich chłopaków" zjednoczył w świadomej walce Wielki Proletariat. Podobnych utworów o chropawych wprawdzie rymach, lecz pełnych wyrazu i żaru, powstało wówczas sporo. Pisali je bojownicy o nowy ład uwięzieni także za kratami więzienia poznańskiego i w krakowskim więzieniu św. Michała, gdzie osadzono Ludwika Waryńskiego.

Ta poezja z głębi płynąca podtrzymywała na duchu ludzi skazanych na gorszą od śledztwa bezczynność. Przemycana za mury, zagrzewała do walki towarzyszy. Jak podaje Stefan Klonowski w swym opracowaniu „Polska poezja rewolucyjna" pomiędzy więzieniami istniała nawet wymiana gazetek pisanych w największej tajemnicy. Narodziny „Głosu Więźnia", gazetki z Cytadeli, upamiętniają następujące słowa:

...Wspólną piosnkę zanucimy, gdy nas mury rozdzielają
nasze głosy przerywają.
Więc do sztuki się weźmiemy i te mury obalemy...

Pierwszego Maja, Pierwszego Maja
Płoną kokardki, huczy nasz śpiew
Pierwszego Maja, Pierwszego Maja
Rwie się przez kraty na wolność zew.
Pieśni stal płynie w dal
Rozwarły się drzwi
Lecz śpiew nasz dalej brzmi.

Święto ludzi pracy, jego patos i nastrój zapładniale wyobraźnię wielu nieprofesjonalnych poetów. Zakończymy ten krótki przegląd utworem napisanym wkrótce po ustanowieniu dnia 1 Maja Świętem Pracy:

Dziś twoje święto ludu roboczy
Dziś spracowane niech spoczną dłonie.
Niech w lepszą przyszłość wybiegną oczy
I żywym ogniem niech krew zapłonie.
Dzisiaj na obu świata półkulach
Motory maszyn niech sobie drzemią
Niech pusto będzie w fabrycznych ulach
I tam w kopalniach — pod matką — ziemią.
Wiosna jak piękne dziecię się śmieje
Falami blasków i zieloności
I w każdym sercu budzi nadzieje
Już niedalekiej lepszej przyszłości.

Oprac. **I. SOL.**

Ludzie dobrej roboty

Szacunek trudem serdecznym mierzony

— GDY opuszczaliśmy dworzec kolejowy w Szczecinie z karabinami przewieszonymi przez ramię, ludzie zaczęli nas się pytać co to za wojsko? A myśmy odpowiadali ze śmiechem, że partyzanci — wspomina jeden z najstarszych pracowników Fabryki Mechanizmów Samochodowych „Polmo" — stolarz, brygadzista — WŁADYSŁAW ZASTAWNY. — Nie chcieliśmy nikomu imponować, ale te karabiny były nieodzownym rekwizytem tamtych czasów — kontynuuje rozmówca.

ZASTAWNY został wydelegowany z podwarszawskiego „Ursusa" do odbudowy zakładu nr 2 w Szczecinie, czyli obecnego „Polmo". 30 maja 1946 roku uzbrojeni w karabiny wyjechali, jako 18-osobowa ekipa, do dalekiego Szczecina. Wielogodzinna podróż i piesza wędrówka po zrujnowanym mieście nie najlepiej wpłynęła na morale grupy. Większość chciała od razu wracać do Warszawy, ale Zastawny postanowił pozostać i przystąpić do odbudowy

Właściwie słowo odbudowa nie bardzo nasuwało tego obrazu, który zobaczył warszawski stolarz przy ul. Wojska Polskiego. Tak na dobre nadawała się do zagospodarowania tylko jedna z hal fabrycznych, Inne były spalone lub znacznie uszkodzone. Dlatego zgłaszający się do pracy ludzie odchodzili wątpiąc czy tutaj kiedykolwiek może być fabryka?

W Zastawny był nie tylko optymistą, ale także praktycznym realistą. Wraz z grupą 24 podległych sobie ludzi wyjeżdża na podstawie specjalnego zezwolenia w teren Pomorza Zachodniego i wyszukuje po różnych zakamarkach maszyny zdatne do pracy w Szczecinie. Dyrektorzy Kielar i Żymierski liczyli szczególnie na silniki i nie zawiedli się, gdyż zapobiedliwy kierownik ekipy dostarcza także oprócz niezbędnych maszyn i urządzeń piece i meble. Po dwu tygodniach takich wypraw, można było przystąpić do produkcji. Produkcja polegała początkowo na wyrobie mebli dla potrzeb różnych instytucji. M. in. szpital przy Unii Lubelskiej otrzymuje stąd niezbędne wyposażenie meblowe. Drzwi i okna są wtedy najbardziej poszukiwanym produktem w zniszczonym mieście, a to właśnie wyrabia fabryczna stolarnia pod kierownictwem Zastawnego. Cały rok 1946 upływa pod znakiem tej specyficznej, tak dziwnej dla fabryki metalowej produkcji. Dopiero w 1947 r. przystąpiono do wyrobu części do traktorów. I jest to początek nowej ery zakładu przy al. Wojska Polskiego.

Minęły lata głodu i chłodu. Pionierski okres improwizacji i wyrzeczeń zastępuje ustabilizowana, spokojna praca. Ale i teraz jest miejsce dla romantycznych entuzjastów i oddanych pracy społeczników. Srebrny i Złoty „Gryf Pomorski", Złoty Krzyż Zasługi i Medal X-lecia są tak gdyby wyznacznikami ofiar tej pracy i życia tego zasłużonego patrioty i obywatela. Władysław Zastawny urodził się wprawdzie na Mazowszu, ale tak naprawdę to najlepszy, najbardziej ofiarny okres swego życia spędził właśnie w grodzie Gryfa. Dlatego z poczuciem dobrze spełnionego obowiązku może spoglądać dzisiaj na swój nowoczesny zakład i kwitnące miasto.

(kk)

NIEPRZECIĘTNY REŻYSER

(Korespondencja „Pragopressu" dla „Kuriera")

FRANTISEK VLACIL, urodzony w roku 1924, należy do średniej generacji czeskich reżyserów, do generacji, której droga do własnego wyrazu artystycznego była dłuższa i bardziej kręta, niż u ich młodszych kolegów.

VLACIL, który studiował w Brnie na wydziale fizoloficznym estetykę i historię sztuki, zaczynał jako młody człowiek „do wszystkiego" w brneńskiej wytwórni filmów animowanych i popularno-naukowych, gdzie zaczął potem także reżyserować filmy instruktażowe. Dopiero w roku 1958 została mu powierzona pierwsza samodzielna praca reżyserska, w której dał się poznać jako eksperymentator. Był to średniometrażowy film „Szklane chmury" — poetycznie potraktowana metafora o wiecznym pragnieniu człowieka zdobywania nieba, wysławiająca pilotów samolotów naddźwiękowych oraz ich poprzedników — pionierów powietrza. Film — komponowany jak poemat — zachwycił estetyczną koncepcją kolorystyczną i niecodziennym pięknem obrazów.

PODOBNEJ METODY użył Vlácil przy nakręcaniu w roku 1960 pierwszego filmu pełnometrażowego — sławnej, czarno-białej „Gołębicy", która dzięki swym wartościom artystycznym oraz dzięki poetycznemu wyrażeniu idei pokoju przyniosła kinematografii czechosłowackiej wiele cennych nagród międzynarodowych — na weneckim Biennale, w Cannes 61, na festiwalu filmów eksperymentalnych w Montevideo, na filmowych przeglądach w Pradesie i Versailles w roku 1962.

WSZYSTKIE TE FILMY tworzą pierwszy, zamknięty etap w twórczości Vlacila, etap, dla którego charakterystyczne jest opanowanie języka obrazu filmowego oraz rozwijanie akcji za pomocą środków wyrazu wychodzących głównie z postulatów sztuk plastycznych. W kontekście czechosłowackiej twórczości filmowej która w tamtych latach preferowała „opisowy" realizm i cieżeła w dramaturgie lat pięćdziesiątych, filmy Vlacila oznaczały protest przeciwko skostniałym kanonom i śmiały wypad w sferę czystej filmowości.

Po dłuższym milczeniu Vlácil przystępuje w roku 1965 do najtrudniejszej pracy w swej karierze filmowej, do adaptacji powieści Vančury „Markieta Lazarowa" na dwuseryjny film. Vlácilowi nie zależało, rzecz jasna, tylko na wiernej transpozycji motywów powieściowych i filozofii tego wspaniałego dzieła czeskiego piśmiennictwa, ale także — a to było zadanie najtrudniejsze — na adekwatności stylu. Kilkuletnie przygotowania i miesiące morderczej pracy wydały obfite owoce. Powieść Vančury ożyła na ekranie w całym swym barbarzyńskim i poetycznym pięknie. Z trudem chyba znajdziemy w świecie kinematografii dzieło, którego autorowi udało się tak sugestywnie ewokować epokę z pogranicza pogaństwa i chrześcijaństwa i ukazać tak przedziwnie prawdziwe psychologicznie portrety ludzi dawnych wieków. Z naszego punktu widzenia spojrzenie Vlácila na ten konkretny fragment czeskiej historii, a przede wszystkim na charakterowe i mentalne oblicze naszych przodków, jest niezwykle nowe i odkrywcze, obalające fałszywą legendę o „gołębiej" naturze Czechów.

W SWYCH ostatnich filmach František Vlácil zaczął współpracować z dramaturgiem Vladimirem Körnerem. Nakręcił na podstawie jego scenariuszy filmy „Dolina pszczół" i „Adelhaid". Trzecim członkiem tego zespołu jest operator František Uldrych.

G. KOPANEVOVA

NOWY HOTEL we Wrocławiu

POŁMILIONOWY Wrocław otrzymał w poniedziałek nowy hotel Orbisu — „Panorama".

7-kondygnacyjny hotel znajduje się w samym centrum Wrocławia na placu Dzierżyńskiego i liczy 70 pokoi dwuosobowych, 35 jednoosobowych i 5 apartamentów dwuosobowych. Znajdują się tu też sale restauracyjne i kawiarnie na 200 miejsc.

Muzyczne to i owo

TELEWIZYJNA REWIA W MAJOWE ŚWIĘTO

✦ JUTRO, 1 maja TVP nada kolejne wydanie popularnej rewii przebojów (początek godz. 20.20) prowadzonej przez Lucjana Kydryńskiego — „Muzyka lekka, łatwa i przyjemna". Wystąpią m. in.: Halina **Kunicka**, Irena **Santor**, Jerzy **Połomski**, Adrianna **Godlewska**, Jan **Rohoussowski**, Wiesław **Gołas**, Jan **Kociniak**.

JOHN LENNON ANGAŻUJE.... SZYMPANSY!

✦ ZNANY ze swoich ekstrawagencji „ideolog" nie istniejącej już de facto grupy „The Beatles" **John Lennon** zamierza, wraz ze swoją żoną, Japonką Yoki Ono założyć nowy zespół muzyczny w którym obok tej pary wystepować będzie... dwójka uzdolnionych muzycznie szympansów.

ANGELA ZILLIA WYSTĄPI W SOPOCIE?

✦ ORGANIZATORZY tegorocznego, X Międzynarodowego **Festiwalu Piosenki w Sopocie** noszą się z zamiarem zaprosznia do udziału w imprezie faworytów z lat poprzednich. Uwyskano już podobno zapewnienie udziału Amerykanki **Lany Cantrell** oraz uroczej Greczynki **Angeli Zillia**, której melodyjna piosenka „Cyganeria" zrobiła swego czasu w Polsce karierę przeboju.

RITA Z PIESKIEM

POPULARNA piosenkarka włoska, **Rita Pavone**, ze swym małym pupilkiem (zdjęcie poniżej).

Opr. V

PO WOJEWÓDZTWIE Kurierem

Młodzi rolnicy

Z KAŻDYM ROKIEM rośnie na wsi szczecińskiej grupa rolników, którzy wiekiem i stażem pracy w gospodarstwie odbiegają znacznie od większości gospodarzy. Młodzi rolnicy pod wieloma względami różnią się od swych starszych sąsiadów. Chętniej korzystają ze zdobyczy nowoczesnej nauki rolniczej i dobrodziejstw mechanizacji prac w gospodarstwie. W ośrodkach maszynowych znani są jako wymagający klienci, zamawiający szeroki wachlarz usług zwłaszcza w dziedzinie prac polowych.

Celem dalszego doskonalenia fachowego i pomocy we wdrażaniu postępowych metod gospodarowania przystąpiono przed dwoma laty do organizowania zespołów młodych rolników, jako sekcji kółek rolniczych działających pod egidą Związku Młodzieży Wiejskiej. Na wsi szczecińskiej działają aktualnie 73 takie zespoły zrzeszające ponad 500 młodych rolników. Każdy zespół posiada swój program wzrostu produkcji rolnej dostosowany do miejscowych warunków glebowych i klimatycznych. Młodzi rolnicy, uczestniczą w szkoleniach specjalistycznych, odwiedzają rolnicze zakłady doświadczalne, prowadzą konkursy i demonstracje.

W ubiegłorocznym konkursie pod nazwą „Wzorowy młody rolnik Ziemi Szczecińskiej" wzięło udział 540 gospodarzy. Komisje oceniające wyniki konkursu wyraziły wiele pozytywnych opinii o jego uczestnikach. Młodzi gospodarze, mimo niesprzyjających warunków, poprawili znacznie wyniki produkcyjne, zmienili się bardzo estetyka ich zagród. Rezultaty konkursu zachęciły organizatorów do ogłoszenia go również na rok bieżący. Ze wstępnych meldunków wynika, że liczba uczestników konkursu znacznie się powiększy.

FWP w ofensywie

ZORGANIZOWANE WCZASY na Wybrzeżu Szczecińskim przechodzą bujny rozwój. Każdego roku przybywają nowe ośrodki wczasowe, których inwestorami są duże zakłady przemysłowe przede wszystkim z głębi kraju. Niemałą wciąż rolę w organizacji wypoczynku dla ludzi pracy w naszych miejscowościach nadmorskich odgrywa Fundusz Wczasów Pracowniczych. W ubiegłym sezonie w ośrodkach FWP w Międzyzdrojach, Pobierowie, Rewalu, Niechorzu i Nowym Słupnie wypoczywało ponad 68 tys. osób. W tegorocznym sezonie liczba wczasowiczów zwiększy się o kilka tysięcy. Będzie to wynik rozbudowy ośrodków prawie we wszystkich miejscowościach. W połowie lipca br. otworzy swoje podwoje nowy ośrodek pawilonowy w Niechorzu, w którym podczas turnusu wypoczywać będzie 250 osób.

Niezależnie od przygotowywania nowych miejsc dla wczasowiczów FWP prowadzi intensywną modernizację starych ośrodków mając na względzie wygodę i zadowolenie klientów. Własna brygada remontowo-budowlana licząca 160 osób odnawia pomieszczenia, doprowadza do pokoi bieżącą wodę, modernizuje urządzenia kuchenne. A propos kuchni. Stołówki FWP na Wybrzeżu Szczecińskiem są przystosowane na obsługę ok. 3 tys. więcej gości niż przebywa ich w domach „funduszowskich". Nie we wszystkich miejscowościach wprawdzie sytuacja jest identyczna, ale wiadomość ta — sądzę — zainteresuje kogo trzeba.

Pewien postęp notuje się także w zakresie rozrywek dla wczasowiczów. Chodzi tu przede wszystkim o mniejsze miejscowości, w których FWP jest praktycznie jedynym gospodarzem. Tak więc kluby w ośrodkach zostały zaopatrzone w odpowiednią ilość telewizorów magnetofonów, radioodbiorników i innego sprzętu. Biblioteki dysponują 30 tys. książek. Pobierowo, doczekało się nawet domu kultury wczasowicza mieszczącego salę widowiskową i koncertową oraz kawiarnię.

(rom)

Dawnych, szczecińskich wspomnień czar

Miasto wielkich szans

KONTYNUUJĄC rozpoczęty w numerze rocznikowym z 28 bm. cykl wspomnień „starych" szczecinian, zamieszczamy dziś wypowiedź nadesłaną „Kurierowi" przez byłego dyrektora Państwowych Teatrów Dramatycznych w Szczecinie, JANA MACIEJOWSKIEGO, obecnie reżysera Teatru Narodowego w Warszawie.

KIEDY przyjechałem do Szczecina w roku 1956 pierwszym narzucającym się wrażeniem była odmienność tego miasta w stosunku do tych, które dane mi było dotychczas poznać. Może nie bardzo umiałem zdać sobie sprawę na czym ta odrębność polegała; nie umiałem i chyba nie umiem tego dokładnie zdefiniować. Wydawało mi się wtedy po prostu, że tutaj wszystko jest możliwe, realne, że oto znalazłem się w mieście, które stwarza nam wielkie szanse, w którym od nas samych zależy jak ukształtujemy nasz los i los tego miasta. I że naszą sprawą, sprawą naszego pokolenia jest losem tym kierować. W miastach, w których bywałem przedtem, decyzje te należały do pokolenia znacznie starszego, a właśnie tu, w Szczecinie, po raz pierwszy doznałem tego fascynującego i radosnego uczucia, że jestem współgospodarzem — tzw. nie tylko tym, który ma prawo w swojej pracy i w swoim życiu szukać satysfakcji i radości dla siebie, ale ma także ten dorosły obowiązek organizowania tego życia dla innych. Może także atmosfera tam tych dni narzucała, rodziła te myśli.

W każdym razie dla mnie osobiście Szczecin jest i zawsze zostanie miastem, w którym córka moja od pierwszej klasy szkoły podstawowej doszła do matury, w którym ja w mojej pracy zawodowej przebyłem drogę podobną.

W TYM MIEŚCIE wielkich szans i, wyznaczonej przez nie odpowiedzialności szczególnie ważne wydało mi się, aby teatr tu działający, choć geograficznie leżący na uboczu miasta, znalazł się w centrum organizującego się życia, aby wkraczał z całą ostrożnością w jego konflikty. A także, aby był teatrem tego pokolenia, które razem ze mną i na moich oczach tu dojrzewało. Wydało mi się rzeczą naturalną, że nie wystarczy do tego wąsko pojmowana praca zawodowa — podobnie jak premiera jest ukoronowaniem długiego okresu prób dla zespołu teatralnego, tak i we wzajemnych kontaktach z widownią przedstawienie powinno zamykać tylko pewien etap naszych wspólnych doświadczeń. Jednym słowem, że nasza rozmowa z widzem nie może zaczynać się i kończyć na spektaklu teatralnym. Uważałem, że jeśli chcemy być organizatorami tradycji kulturalnej tego miasta to musimy być nimi wszędzie — wszędzie tam, gdzie tradycje te mogą powstawać; że nie wolno nam zamykać się tylko w teatrze i klubie związków twórczych. Musimy szukać własnych dróg do tych środowisk, dla których teatr nie był i nie mógł być potrzebą i przyzwyczajeniem.

DZISIAJ, gdy patrzę na te sprawy z pewnego oddalenia, te właśnie usiłowania i próby wydają mi się najistotniejsze. Tamte doświadczenia doprowadziły w rezultacie do nawiązania trwałych związków teatru przede wszystkim z młodą widownią. Złożyła się na to i „akcja szkoła" i szkolne spektakle, premiery ZMS i premiery studenckie, spotkania i dyskusje. Dziś to wszystko jest już tradycją i wydaje się rzeczą naturalną, że niedawno odbyła się 30 premiera ZMS, ale wtedy na spektaklu „Dziadów" dalecy byliśmy od przeświadczenia, że podejmujemy rzecz prostą i w realizacji oczywistą. Przeciwnie, przez wiele lat wydawało się, że np. dla młodzieży studenckiej teatr stał się czymś przestarzałym, a w każdym razie ten teatr zawodowy, że wystarczają im sceny studenckie. W przełamaniu tych barier pomogły nam władze ZSP. Zaczynaliśmy od wizyt w klubach studenckich. Wybieraliśmy się tam dużymi, ponad 20-osobowymi grupami, uczestniczyliśmy w studenckich zabawach i wieczorkach, oglądaliśmy ich programy teatralne — i doczekaliśmy się rewanżu.

ZACZĘŁA SZKOŁA MORSKA; nazwaliśmy ją wtedy pierwszą humanistyczną uczelnią szczecińską. I rzeczywiście — chłopców w granatowych mundurach pod wodzą kpt. Szymańskiego spotykało się wszędzie: na koncertach w Filharmonii, na wieczorach autorskich w Klubie „13 Muz", na premierach w teatrze. To oni właśnie wbiegali pierwsi na proscenium, aby wręczać nam kwiaty. A kiedy gościliśmy u nas zespół Teatru Narodowego, najmilszym i najważniejszym spotkaniem dla nas i dla kolegów ze stolicy był właśnie wieczór w auli Szkoły Morskiej. Troche żal, że dzisiaj studentów w granatowych mundurach spotyka się dużo rzadziej.

DLA MNIE osobiście nie ulega wątpliwości fakt, że to młoda szczecińska widownia, jej energia i dynamizm, decydowały o obliczu naszej sceny, że to oni podpowiedzieli nam formułę naszego teatru, że to oni i my — razem — w repertuarze wielkiej klasyki narodowej, w naszej dramaturgii współczesnej, na podestach „maszyny do grania Szekspira" szukaliśmy siebie, naszych racji w tym świecie, w tym mieście — i czasem odnajdywaliśmy.

JAN MACIEJOWSKI

Nożyce do blachy

EDMUND KIEŁCZEWSKI z Warszawy opracował ostatnio nową konstrukcję mechanicznych nożyc krążkowych do cięcia blachy. Dzięki specjalnej, składanej konstrukcji stołu do przesuwania dużych arkuszy blachy — nożyce nadają się do zainstalowania nawet w niewielkich warsztatach mechanicznych. Wielką zaletą urządzenia jest łatwość ostrzenia noży i dobre przyleganie do siebie ich ostrzy.

Coś dla pań...

W MAGAZYNIE Harrodsa w Londynie zainstalowane zostało „elektroniczne lustro", które pozwala klientom na oglądanie się nie tylko od stóp do głów, ale także i od tyłu. W tym celu trzeba stanąć przed specjalną kamerą która rejestruje na taśmie wdzierająca się panią, a po 50 sekundach jej obraz ukazuje się na ekranie telewizyjnym.

(CAF — AP — telefoto)

Z królika - aligator

PRACOWNICY Żywieckich Zakładów Futrzarskich zbudowali urządzenie do barwienia i drukowania skór, przede wszystkim skór zwierząt futerkowych. Uzyskano dzięki temu zwiększenie jakości skórek zmniejszenie zużycia barwników i poprawiono warunki pracy robotników. Ale najważniejsze, że teraz trudno będzie już poznać czy to rodzimy królik czy importowany aligator.

Gdzie ten gród?

POSZUKIWANIA wczesnośredniowiecznego grodu w Sandomierzu trwają. Na razie wiadomo dokładnie, że ośrodek taki istniał już w X wieku. Pozostaje tylko go zlokalizować, nad czym pracują uczeni z Instytutu Kultury Materialnej i Historii PAN pod kierownictwem prof. Witolda Hensla. Oczekuje się, że rozpoczęte w w lipcu ub. r. poszukiwania dadzą efekty w tym roku.

Kazimierz Gołczewski

SZLI NA ZACHÓD ŻOŁNIERZE

WYZWOLENIE POMORZA ZACHODNIEGO STYCZEŃ — MAJ 1945

219

Stylem telegraficznym zawarto tu cały przebieg parodniowych walk i ich skutków. Obszar przedmościa tak już się skurczył, że przystąpić trzeba było do likwidowania przepraw i mostów przez Odrę. Ostatni most miał służyć tylko tym, którzy uszli z pogromu. A pogrom to był kompletny. 19 marca 61 i 47 armie radzieckie oraz ciągle wspomagająca je 2 armia pancerna gwardii przyparły resztki wojsk hitlerowskich do Regalicy. Zdobyto dalsze części Żydowiec i Podjuch. Wojska radzieckie walczyły teraz jakby wsparte o siebie plecami w kierunku na północ i na południe. Rano 20 marca oswobodzono szturmem samo Dąbie, a w parę zaledwie godzin później ostatecznie także i Gryfino. Los tego powiatowego miasta był więcej jak tragiczny. Wojska radzieckie podeszły w pobliże miasta w dniu 8 marca. Jednakże do dnia 10 marca oddziały 47 armii zdołały tylko wyzwolić część południową Gryfina i opanować most na rzece Tywa. W części północnej uporczywie bronili się Niemcy chcąc za wszelką cenę utrzymać mosty odrzańskie i podejście na autostradę do Szczecina. Gryfino, tak samo jak szereg innych miast, otoczone zostało rowami przeciwpancernymi i strzeleckimi transzejami. Ulice zamknięto barykadami i walczono o każdy dom i kawałek ziemi. Front walki przebiegał więc przez miasto prawie 12 dni. Losy walki ważyły się raz w tą raz w drugą stronę. Donosiła o nich również „Pommersche Zeitung" z dużym bardzo opóźnieniem, bo dopiero 16 marca opatrując swe wiadomości tytułem: „Walka w osiedlu gryfińskim" („Kampf in der Greifenhagener Siedlung"). Korespondent wojenny gazety pisał, że „ubiegły wtorek będzie niezapomniany dla batalionu marynarzy, którzy odpierali ataki na Gryfino idące z kierunku Szczawna". Mostem na

220

Regalicy przerzucano ciągle nowe formacje hitlerowskie, wśród których dominowała artyleria i oddziały czołgowe. Wysoki brzeg zachodniej Odry stanowił doskonałe pozycje dla ciężkiej artylerii niemieckiej, która zmasowanym ogniem ostrzeliwała przebiegające przez Gryfino okopy i transzeje radzieckie. W owym czasie 3 dni bez przerwy trwały krwawe walki w rejonie Bramy Portowej i dzisiejszej ul. Mieszka I. Walka o miasto była jednocześnie jego zagładą. Rujnowane ogniem artyleryjskim i czołgowym rozsypywało się w gruzy. Pośród wojsk radzieckich walczyła w Gryfinie 1 polska samodzielna brygada moździerzy płk. W. Juryna. W dniu 16 marca Radzieckie Biuro Informacyjne podało że:

„Na kierunku Szczecina wojska radzieckie prowadziły działania, mające na celu zlikwidowanie przedmościa niemieckiego na wschodnim brzegu Odry. W toku walk wojska radzieckie opanowały Gryfino oraz szereg innych miejscowości, m. in. Stare Brynki, Nowe Brynki, Czepino".

Końcowe walki w Gryfinie trwały jednak jeszcze dalsze 4 dni. Hitlerowscy marynarze wycofali się ze środka miasta w południe 16 marca, ale zajęli pozycje obronne przy moście na Regalicy i Międzyodrzu. Przyparci do obu odnóg Odry bronili się jeszcze do 20 marca, tj. do dnia upadku przedmościa. Na cmentarzu w Gryfinie spoczywa dziś 7 145 żołnierzy radzieckich, którzy polegli na tej ziemi

Dotarcie do Odry pozwoliło wreszcie przesunąć naprzód baterie polskiej 2 dywizji artylerii i polskie jednostki z 1 samodzielnej brygady moździerzy, które mogły już teraz ostrzeliwać przeprawy na rzece Odrze i cele na jej zachod-

221

nim brzegu. Historyk dywizji tak bilansował efekty ostatniego jej bojowego dnia na Pomorzu Zachodnim (dywizja odeszła po 20 marca do składu 2 Armii WP):

„8 brygada artylerii ciężkiej ostrzeliwała stację kolejową i koszary w Szczecinie, oddając 206 strzałów. Na rozkaz dowódcy 4 korpusu artylerii przełamania, 9 bateria 8 BAC została wysunięta w rejon Podjuch do dyspozycji dowódcy artylerii 175 dywizji piechoty celem prowadzenia ognia wprost. Wykonując zadania postawione przez dowódcę artylerii 175 dywizji piechoty bateria ostrzeliwała most na zachód od Dąbia oraz siły żywe i środki ogniowe nieprzyjaciela w tym rejonie. Ogniem 8 BAC obezwładniono jedną baterię artylerii oraz rozbito 11 samochodów na przeprawach Odry. 5 bateria 44 pułku artylerii haubic, która zajęła stanowisko ogniowe w rejonie Radziszewa, również prowadziła ogień na stacie kolejową w Szczecinie Działalność ogniowa 8 BAC miała na celu wzbronienie nieprzyjacielowi przerzucenia wojsk na lewy brzeg Odry Ponadto chodziło o to by uniemożliwić Niemcom wykorzystywanie stacji kolejowej Szczecin w celu dowozu zaopatrzenia oraz ewakuacji Stacja kolejowa w Szczecinie została zniszczona...

Bilans strat niemieckich w walkach o Dąbie był bardzo dotkliwy tym bardziej, że nastąpiły one w chwili gdy Hitlerowcy dbał o jednego żołnierza niż o 100 ewwiów. Strata ok 50 tysięcy zabitych i 12 tysięcy żołnierzy wziętych do niewoli równała się utracie prawie sześciu dywizji z których tylko smętne resztki zdołały się wydostać na zachodni brzeg Odry.

(Ciąg dalszy nastąpi)

Tak padła edyna bramka dla Górnika

WCZORAJ znowu wyludniły się ulice, kina i kawiarnie miast polskich. Wszyscy skupili się przy telewizorach. Nie stety, tym razem nastroje nie były najlepsze. Górnicy choć walczyli ambitnie i dali z siebie wszystko przegrali po zaciętym pojedynku, po nieustępliwej, sportowej walce 1:2. Na zdjęciu: Oślizło zawstydził polskich napastników, zdobywając w zamieszaniu podbramkowym jedyna bramkę dla Górnika.

(CAF — UPI — telefoto)

173 łodzie w tradycyjnym wyścigu na Odrze!

OLIMPIJSKA OBSADA REGAT

SEKRETARIAT OZTW zamknął już listę uczestników tradycyjnych, międzynarodowych regat 1-majowych na odrzańskim akwenie wodnym, u stóp Wałów Chrobrego.

W 24 BIEGACH, na 173 łodziach wioślarskich, startować będzie w sumie 610 zawodników. Kadra narodowa w komplecie weźmie udział we wszystkich biegach klasycznych, objętych programem olimpijskim. Z gości zagranicznych startują wioślarze ZSRR (reprezentacja Związków Zawodowych), nieoficjalna reprezentacja Radzieckiej Łotwy, występująca jako „Ryga" oraz doskonałe osady NRD z Berlina i Rostocku.

PO RAZ PIERWSZY o nagrodę I sekretarza KW PZPR walczyć będą **wioślarze 26 klubów, reprezentujących środowiska wioślarskie dosłownie całej Polski!** Zobaczymy więc najlepsze osady: Warszawy, Torunia, Bydgoszczy, Poznania, Grudziądza, Tczewa, Gdańska, Krakowa, Nowej Huty, Wrocławia, Kalisza, Płocka i — oczywiście Szczecina (AZS—MKSW, SKS Czarni).

JAK ZWYKLE wielką atrakcją będzie **bieg ósemek szczecińskich wyższych uczelni: Politechniki, PAM, WSR i WSM.** Niewątpliwie osada „wilków morskich" (reprezentowana przez wydz. nawigacyjny uczelni) zechce „odgryźć się" wioślarzom Politechniki za zeszłoroczną porażkę.

Do Szczecina przyjechali już przedstawiciele centralnych władz wioślarskich i PKOl. na czele z prezesem PZTW Arnoldem Gonerą. Zdaniem prezesa Gonery, obsada tegorocznych regat 1-majowych co najmniej równa jest finałom Mistrzostw Polski! Regaty zajmują stałą, czołową pozycję w międzynarodowym kalendarzu PZTW, a uzyskane przez wioślarzy w Szczecinie wyniki objęte są punktacją FISA. (a)

Toczy się wolka o „Srebrną piłkę"

Manchester z... Jagiellońskiej

A WIĘC jesteśmy już po wielkim finale. Dziś cała Polska komentuje to wydarzenie wiedeńskie; mecz o puchar UEFA, o najwyższe trofeum o jakie bezpośrednio walczyli polscy piłkarze. Chwała Górnikowi, za jego wspaniałą postawę we wszystkich spotkaniach pucharowych, chwała za rozsławienie polskiego futbolu w Europie i w... naszym kraju.

TAK w naszym kraju. Bo choć piłka nożna w Polsce od lat uważana jest za dyscyplinę sportową nr 1, to jednak nigdy nie cieszyła się tak ogromną popularnością. Meczami Legii i Górnika interesowali się prawie wszyscy mieszkańcy naszego kraju, a także i Polonia. Lubański, Szołtysik, Szaryński, Kostka, Olek, Oślizło i inni mają dziś naśladowców wśród rzesz młodzieży. Dziewczynki żałują, że nie mogą kopać piłki...

JAK PRZED LATY NA WĘGRZECH

BYŁEM NA WĘGRZECH w latach pięćdziesiątych, wtedy kiedy Madziarzy mieli słynny zespół piłkarski walczący o miano najlepszego w świecie. Trudno było znaleźć w Budapeszcie plac gdzie nie grano by w piłkę nożną. Młodzi Węgrzy, wzorując się na doskonałych piłkarzach madziarskich, grali wg wówczas najnowocześniejszych zasad. Oglądaliśmy te mecze, podziwialiśmy, ładną grę młodziutkich budapeszteńczyków, zastanawiając się kiedy nasi chłopcy będą tak dobrze kopać piłkę?

Wydaje się, że w Polsce, dzięki Górnikowi i Legii, świetnej grze naszej reprezentacji w meczach z Bułgarią a ostatnio z ZSRR, stało się to, o czym marzyli działacze piłkarscy — piłka nożna zawojowała młodzież, chłopcy starają się grać tak, jak nasi najlepsi. Toteż piłkarski turniej drużyn nie zrzeszonych organizowany przez Pogoń pod patronatem naszej redakcji stał się wielkim wydarzeniem, a także imprezą widowiskową.

W DNIACH kiedy odbywają się mecze turniejowe, wokół boiska na Mickiewicza i Twardowskiego gromadzą się tłumnie kibice. Drużyny, najczęściej występują we własnych jednolitych i estetycznych strojach, mają opiekunów, a często nawet... trenerów. Z przyjemnością podziwialiśmy grę chłopców, liczących sobie od 11 do 15 lat. To już nie jest ta piłka w wydaniu podwórkowym, to gra według nowoczesnych zasad! A więc dokładne podania, główkowania, umiejętne rozbijanie ataków przeciwnika. Gorzej było z umiejętnościami strzeleckimi. Widzieliśmy jednak także kilku świetnych strzelców. Turniej jest oczywiście obserwowany przez trenerów Pogoni „Maniuś" Suchagórski do swojego notesu zapisał już sporo nazwisk najbardziej utalentowanych zawodników, których Pogoń chce otoczyć specjalną opieką.

Mamy nadzieję, że z chłopców tych wyrosną piłkarze, może tak świetni jak zawodnicy zabrskiego Górnika. (Tar)

Jubileuszowe spotkanie

MEDALE XXV-LECIA dla działaczy sportu szkolnego

W OBECNOŚCI kuratora OS mgr Z. Szydłowskiego i wiceprzewodniczącego WKKFiT mgr H. Kozłowskiego odbyło się spotkanie działaczy sportu szkolnego, zorganizowane przez ZO Szkolnego Związku Sportowego z okazji 25-lecia wyzwolenia Ziemi Szczecińskiej.

KROTKĄ historię szczecińskiego oddziału SZS przypomniał jego prezes, mgr inż. Z. Szyrocki: Skromny początkowo ZSSZ „Zryw" sięgający tradycją do kwietnia 1953 r. szybko rozrósł się do wielkiego wojewódzkiego zrzeszenia, obejmującego zasięgiem swojej działalności młodzież szkół podstawowych i średnich wszystkich typów (aktualnie 31 776 członków w 556 SKS-ach, 47 sekcjach, 11 dyscyplinach sportowych).

Z okazji okolicznościowego spotkania wręczono MEDALE XXV-LECIA WKKFiT najbardziej aktywnym działaczom i trenerom sportu szkolnego. Są to: L. Daszkiewicz, Z. Deruszewski, C. Grot, Z. Kaczmarski, Z. Kowalski, J. Lisiecki, J. Piszczała, S. Rzadkosz, I. Sarzyński, J. Świstelnicki, Z. Wysokiński.

Ponadto 15 wyróżniającym się ofiarnością działaczom, pracownikom administracyjnym SZS, instruktorom i trenerom wręczono odznaki „ZA ZASŁUGI W SPORCIE SZKOLNYM". Złotą odznakę SZS otrzymał także kierownik wydz. nauki i oświaty KW PZPR, B. Klimczyk.

SPOTKANIE zakończyło się „wspominkami" przy czarnej kawie. Głos zabierali m. in. wiceprzew. WKKFiT H. Kozłowski, sekretarz ZO SZS Z. Armada oraz liczni nauczyciele wf, instruktorzy i trenerzy, którzy wychowali dla klubów pozaszkolnych ponad 250 zawodniczek i zawodników, zaliczanych dziś do krajowej czołówki sportu wyczynowego.

Wszyscy byli zgodni: Od zaraz trzeba skoncentrować wysiłki, by z honorem wywiązać się z obowiązków organizatora i gospodarza V OGÓLNOPOLSKICH LETNICH IGRZYSK MŁODZIEŻY SZKOLNEJ, które w lipcu odbędą się w Szczecinie. (a)

Wiosenne biegi przełajowe

PONAD 400 uczniów szkół podstawowych i średnich zgromadziły na starcie wiosenne biegi przełajowe na stadionie SZS przy ul. Kordeckiego. Dziewczęta przebiegły dystans ok. 600 m, natomiast chłopcy biegli na dystansie ok. 900 m.

W grupie szkół podstawowych zwyciężyły drużynowo: SP 53 i SP 34, indywidualnie: E. Muntowska (SP 72) i J. Zieliński (SP 27). W grupie szkół średnich triumfatorami byli LO 5 i SZBO, indywidualnie I. Kolecka i K. Marcinkowski — oboje LO 5. Impreza przeprowadzona została sprawnie, co jest zasługą nauczycieli wf. (a)

TELEWIZJA

PROGRAM POLSKI

14.25 i 15 Politechnika TV. 16.40 Dziennik TV. 16.50 „Ekran z bratkiem". 17.55 Wystąpienie I sekretarza KW PZPR A. Walaszka. 18.15 „Czwarta zmiana". 18.45 „Przed wielkim konkursem". 19.20 Dobranoc. 19.30 Dziennik TV. 20.05 Program artystyczny „Ludzie sztuki — ludziom pracy". 21.40 Polski film TV „W każdą pogodę". 22.45 Dziennik TV.

PIĄTEK

7.55 Sprawozdanie z manifestacji 1-Majowych 13.50 Widowisko muz. „Dziś twoje święto". 14.30 Film TV „Piąta rano". 15.30 „Cyrk w studio". 16.30 Międzynarodowy mityng l.a. 17.30 Felieton filmowy. 17.50 „Gęsi nad wodą". 18.20 Estrada literacka. 19.20 Dobranoc. 19.30 Dziennik TV 20.20 „Muzyka lekka, łatwa i przyjemna". 21.20 Film fr. „Francuzka i miłość".

SOBOTA

9.40 Film ang. „Zabawa na 102". 10.55 Geografia dla kl. V. 11.55 Zoologia dla kl. VII. 14.25 TV kurs rolniczy. 15 Wychowanie fizyczne naszych dzieci. 15.10 „Witryna księgarska". 16.25 Kronika szczecińska. 16.40 Dziennik TV. 16.55 Sprawozdanie z meczu p. nożnej Polska—Węgry. 18.45 „Drogi zwycięstwa" 19.20 Dobranoc. 19.30 Monitor 20.20 Recital Ewy Demarczyk. 21.25 Nowela fr. „Portret z wyobraźni". 21.50 Dziennik TV. 22.15 Film „Zabawa na 102".

UWAGA: TV zastrzega sobie zmiany w programie.

PROGRAM BERLIŃSKI

15.45 Lekcja j. ang. 16.10 Widowisko dla dzieci. 16.40 i 17.25 Politechnika TV. 17.55 Wiadomości. 18 Lekcja j. ang 18.30 Gimnastyka. 18.40 Telereklama. 18.50 Pozdrowienia TV. 19 „Kuchmistrz TV poleca". 19.30 Kronika 20 Film TV „Przysięga" 21.25 Film wł. „Babcia Sabella". 22.50 Kronika.

PIĄTEK

7.55 Defilada 1-Majowa z Moskwy. 13 Widowisko dla dzieci 14.25 Film. 15 „Czego sobie życzysz". 17 Wiadomości. 17.05 „Czerwone skrzypce". 17.20 „Historia chłopca i jego psa". 18.15 Widowisko dla młodzieży 19 „1 Maj na całym świecie". 19.30 Kronika. 20 Program rozrywkowy „8 spotyka się o 8". 22 Kronika. 22.20 „Gisela May". 23.05 Sport.

SOBOTA

8.50 Gimnastyka. 9 Politechnika TV. 9.30 Kronika. 10.05 Film kryminalny „Przysięga". 10.55 Projekty i problemy. 11.30 Wiadomości. 11.35 „Wyprawa na Karakorum". 12.50 Telereklama. 13.15 Politechnika TV. 14 „Godzina dla rodziców". 14.30 Widowisko dla dzieci. 16 Wiadomości. 16.05 Widowisko dla młodzieży. 17 Program z Rostocku. 17.45 Wiadomości. 17.50 Sport. 18.45 Omówienie programu 18.50 Pozdrowienia TV dziecięcej. 19 Telereklama. 19.30 Kronika. 20 Program rozrywkowy. 22.30 Kronika. 22.50 Film kryminalny „Krótki proces".

IMPREZY SPORTOWE

PIĄTEK — 1 maja

Godz. 14 — **kanał odrzański przy Wałach Chrobrego** — międzynarodowe regaty wioślarskie o puchar I sekretarza KW PZPR.

Godz. 16 — **korty tenisowe** — zawody klubowe tenisistów Sparty.

Godz. 16 — **stadion SKL** — biegi przełajowe dla młodzieży szkolnej.

Godz. 16.30 — **hala WDS** — międzynarodowy turniej judo.

Godz. 17 — **stadion Pogoni** — mecz piłki nożnej o mistrzostwo I ligi Pogoń — Zagłębie Wałbrzych.

Godz. 18 — **basen WDS** — międzynarodowy turniej piłki wodnej.

Godz. 19.30 — **hala WDS** — międzynarodowy turniej siatkówki mężczyzn.

SOBOTA — 2. V.

Godz. 16 — **hala WDS** — d. c. międzynarodowego turnieju judo.

Godz. 16 — **Wały Chrobrego przy WSM** — III Bieg Sztafetowy Wyższych Uczelni Szczecina.

Godz. 19 — **hala WDS** — d. c. międzynarodowego turnieju w siatkówce mężczyzn.

GEORGES SIMENON

88

Wszedł, jak do siebie, do starej kamienicy przy ulicy Montmartre i wstąpił na klatkę schodową o sfatygowanych, pokrytych niedopałkami stopniach. Ściany nie były odświeżane, a na drzwiach odnalazł emaliowane tabliczki.

Tam, gdzie niegdyś robiono szmatławiec, w którym pracował, tabliczka głosiła:

ADA
Sztuczne kwiaty

Czy był to nowy numer, by zamaskować dom schadzek? „Ada" — to go rozmarzało. Być może sprzedawano tu także wieńce pogrzebowe? Dające się zmywać? Plastykowe?

Jeszcze dwa piętra. Zrobiło mu się gorąco. Wszedł na korytarz. Na trzecich drzwiach na lewo zobaczył nie tabliczkę, a wizytówkę w celofanie

Julian Bour
Fotografia artystyczna

Fotografia artystyczna! Tylko tyle! Klucz tkwił w drzwiach. Otworzył, znalazł się w dość obszernym pomieszczeniu, w którym co krok wyrastały reflektory. Nad drzwiami zapalona była czerwona żarówka.

Rozległ się głos:

— Nie otwieraj! Już idę.

Był to głos Boura. Na kogo czekał? Czy komisarz uprzedził go o jego wizycie?

Materac, założony w rogu na czterech drewnianych blokach, pokryty marokańskim dywanem, służył jako kanapa i jako łóżko. Drugie drzwi pchnął Alain, prowadziły do maleńkiej łazienki, z wanną na nóżkach. Pod kurkami od upływu czasu potworzyły się żółtawe smugi.

Zamknął drzwi, odwrócił się, przed nim stał Bour. Wrósł w ziemię trupio blady.

— Bour, łebku.

Bour zwrócił się w stronę drzwi, jakby miał zamiar uciekać.

— Siadaj. Nie bój się. Nie zamierzam zrobić ci nic złego.

Dlaczego wczoraj pomyślał, że ta wizyta jest konieczna? Widok biednego Boura, przerażonego, żałosnego, nie zrobił na nim żadnego wrażenia. Ani też widok kanapy, na której Kocur i Bébé kotłowały się po kolei. Nawet wyobrażając sobie Boura nago, nie potrafił się wzruszyć.

— Przysięgam, panie szefie...

— Gówno mnie to wszystko obchodzi, do diabła! Miałem ochotę przyjrzeć ci się, to wszystko. Przyglądam ci się. Może i masz rację, że nie dbasz o siebie. Niektóre kobiety muszą to lubić.

Zapalił papierosa, podszedł do okna i wyjrzał na podwórko zastawione dziesiątkiem ręcznych wózków. Było to, być może, jedno z ostatnich podwórek Paryża, na którym znaleźć było można ręczne wózki zamiast samochodów.

— Czekasz na kogoś?

— Miał przyjść model.

Alain wpatrywał się w niego z uporem. To dziwne, wpatrywać się z uporem w człowieka, od którego niczego się nie oczekuje, o którym nawet nie usiłuje się utworzyć własnej opinii. Tak jak człowiek wpatruje się z uporem w zwierzę. Patrzy, jak ono oddycha. Obserwuje pełne lęku oczy. Spostrzega się drżącą wargę, kropelki potu, wytryskujące pod nosem.

— Nie miałbyś ochoty zrobić mi zdjęcia?

Tego również nie było w programie. Ot, pomysł, który przeleciał mu przez głowę.

— Dlaczego? Pan naprawdę chciałby...

— Naprawdę.

— Portret?

— Czemu by nie?

Bour podniósł się, niepewnym krokiem zbliżył do reflektorów, które włączył do kontaktu. Podszedł w róg po aparat na trójnogu i odwrócił się, spodziewając się pewnie, że dostanie kulę lub cios.

Alain nie poruszył się.

(Ciąg dalszy nastąpi)

CZWARTEK
30 KWIETNIA

DZIŚ: Mariana
JUTRO: Święto Pracy

POGODA

ZACHMURZENIE zmienne, przelotne opady. Temp. około 5 st. Wiatry umiarkowane, północno-zachodnie. Jutro — bardziej słonecznie.

RADA DNIA

Idąc na pochód — koniecznie zabierz parasol lub nieprzemakalny płaszcz. Wiosenna pogoda płata znowu zimowe figle!

TEATRY

POLSKI — „Miłość i próżność" g. 16, 18.15; piątek i sobota: g 19.30; MUZYCZNY — „Droga przez walkę" g. 19; piątek — nieczynny; sobota: „Inez" g. 19.

KINA

DELFIN (tel. 468-78) „Ślad krwi" g. 15.30, 20.30 — fr. od lat 18, panoram.; piątek: „Nie ma powrotu Johnny" g. 10.30, 13, 15.30, 18, 20.30 — pol. od lat 16 — panoram.; sobota: g. 10.30, 13, 15.30, 20.30; „Przygody Juana Quina" g. 22.45 — kub. panoram.; KOSMOS (tel 355-02) „Jak rozpętałem II wojnę światową" g. 8.30, 11.30, 14.30, 17.30, 20.30 — pol. — panoram. od lat 14 — cz. II i III (czwartek, piątek i sobota); COLOSSEUM (tel. 458-18) „Ten nieznośny dziadek" g. 13.30, 16, 18.30, 21 — fr. od lat 16; piątek: g. 13.30, 16, 18.30, 21; sobota: g. 11.15, 13.30; BAŁTYK (tel. 733-35) „Jak rozpętałem II wojnę światową" g. 13.30, 16, 21 — 1 cz.; piątek: g. 13.30, 16, 18.30, 21; sobota: g. 9, 11.15, 13.30, 16, 18.30, 21; POLONIA (tel. 218-34) „Wyzwanie dla Robin Hooda" g. 10, 12 — ang. od lat 11; „Gwiazdy Egeru" g. 14, 17, 20 — węg. panoram. od lat 14 (czwartek, piątek i sobota); PIONIER (tel. 475-02) „Człowiek z karabinem" g. 18 — radz. od lat 11; „Kontrybucja" g. 15, 20 — pol. od lat 16; „Za waszą wolność i naszą" g. 16.45; „Kocha!" g. 22; piątek: „Człowiek z karabinem" g. 13, 18 — radz. od lat 11; „Zbrodniarz, który ukradł zbrodnię" g. 15.30 — pol. od lat 16; „Z księgi Polaków" g. 17; „Kocha!" g. 22 (piątek i sobota), w sobotę o g 10 „O królewnie, która wszystko wiedziała"; MARS — „Jak ukraść milion dolarów" g. 16, 18.15 — USA od lat 16 — panoram.; „Dlaczego kłamały" g. 20.30; piątek: „Jak ukraść milion dolarów" g. 18, 20.15; sobota: „Grawitacja" g. 16, 18, 20 — jug. od lat 18; PROMIEŃ (piątek) — „Planeta małp" g. 14, 16.05, 18.10, 20.15 — USA od lat 14 — panoram.; sobota: g. 16, 18.05, 20.15; FALA — „Strzały o zmierzchu" g. 17, 19.15 — USA od lat 16 — panoram.; piątek i sobota: „Sól ziemi czarnej" g. 17, 19.15 — pol od lat 14; ECHO (Krzekowo) „Winnetou i król nafty" g. 18, 20 — jug. od lat 14 — panoram. (czwartek); SZMARAGDOWE (Zdroje) „Bitwa o Anglię" g. 17.15, 19.45 — ang. od lat 14 — panoram.; piątek: g. 14.30, 17, 19.30; sobota: 17, 19.30; MEWA (Żelechowo) „Oskar" g. 18 — fr. od lat 14 — panoram.; piątek i sobota: „Wspaniały Red" g. 16; „Jarzębina czerwona" g. 18 — pol. od lat 14 — panoram.; PRZYJAŹŃ (Dąbie) „Wielki wąż Chingachgook" g. 17, 19 — NRD od lat 11 — panoram.; piątek: „Morderca na zawołanie" g. 15, 17, 19 — NRD od lat 16; sobota: g. 17, 19; HUTNIK (Stołczyn) „Kobieta wąż" g. 17, 19 — ang. od lat 16; piątek: g. 19: „Tylko umarły odpowie" g. 17 — pol. od lat 16; sobota: nieczynne; BAJKA (Police) „Milion lat przed naszą erą" g. 17, 19.10 — ang. od lat 14; piątek: „Taszkient, miasto chleba" g. 17, 19 — radz. panoram. od lat 14; sobota: „Testament Inków" g. 17, 19 — jug.-NRF. od lat 11 — panoram.; SYRENKA (Jasienica) „Damski gang" g. 18 — ang. od lat 16 — panoram.; piątek: „Czworokąt śmierci" g. 17, 19 — CSRS od lat 16; sobota: nieczynne; BIAŁY ŻAGIEL (Trzebież) „Wirynela" g. 19 — radz. od lat 14; piątek: g 18; sobota: nieczynne; OGRODOWE — „Żywi i martwi" g. 20 — radz. od lat 12 — cz. II, panoram.; piątek i sobota: „Człowiek z Hongkongu" g. 20 — fr.-wł. od lat 14; DERBY — „Gringo" g. 20 — wł., panoram. od lat 16 (czwartek i piątek); sobota: „Niezłomny Wiking" g. 20; DAR (Stargard) „Szaleniec z IV laboratorium" g. 16, 18, 20 — fr. od lat 14; piątek i sobota: „Jezioro flamingów" g. 12.30 — meksyk.; „Kobieta jest kobietą" g. 16, 18, 20 — fr. od lat 18 — panoram.; PANORAMA (Stargard) „Zabawa w masakrę" — fr. od lat 16; piątek i sobota: „Pomyłka szpiega" — radz. od lat 14 — panoram.; WISŁA (Goleniów) „Adolf" — fr. od lat 16; piątek i sobota: „Kobieta diabeł" — jap. od lat 18; ROBOTNIK (Pyrzyce) „Twarze na sprzedaż" — USA od lat 18; piątek: „Darling" — ang od lat 18; sobota: „Koniec agenta W-4C" — CSRS od lat 14 — panoram.; WENUS (Goleniów) „Wyprawa siedmiu złodziei" g. 17, 19.30 — USA od lat 14 — panoram. (czwartek); GRYF (Gryfino) „Lenin w Polsce" g. 15; „Zemsta hajduków" g. 17, 19 — rum. od lat 16 — panoram. (czwartek).

PORANKI DLA DZIECI I MŁODZIEŻY

PIĄTEK

PIONIER — „O królewnie, która wszystko wiedziała" g. 11, 12; SZMARAGDOWE — „Historia żółtej ciżemki" g. 13; PRZYJAŹŃ — „Uciecz ka nad morze" g. 12; HUTNIK — „Na tropach bengalskiego tygrysa" g. 14; BAJKA — „Awantura w sadzie" g. 11.15; SYRENKA — „Dni grozy i śmiechu" g. 15; BIAŁY ŻAGIEL — „Tajemnicze odwiedziny" g. 16.
REPERTUAR KIN — na podstawie informacji WZK.

FOTOPLASTYKON — Woj. Pol. 36 — „Moskwa współczesna" g. 10.30—20.30.

KLUBY

TPPR — Woj Pol. 66 — film „Waleczni przeciw rzymskim legionom" g. 18, 20 — rumu. panoram.; piątek — nieczynne; sobota: film „Fabryka nieśmiertelnych" g. 18, 20; TRYGŁAW — Odrowąża 1 — impreza z cyklu „Monitor" g. 19; „Telefon szczerości" g. 17.30; piątek: wieczorek tan. g. 19; sobota: konkurs wiedzy o Szczecinie g. 18.

WYSTAWY

MUZEUM — Staromłyńska 27 — Sztuka Pomorza Zachodniego XIII—XVII w., XX lat galerii sztuki polskiej. Renesansowe stroje książąt szczecińskich g. 11—17; WAŁY CHROBREGO 3 — Polska na Bałtykiem przed 1000 lat: Morskie g. 11—17; Zamek — plakat i grafika książkowa Ziem Zachodnich g. 15; 13 MUZ pl. Żołnierza 2 — grafika W. Jarczaka.
W PIĄTEK — wystawy nieczynne; sobota — g. 9—15.

DYŻURY

SZPITALE
KLINIKA CHIR. DZIECIĘCEJ — Unii Lubelskiej; WEWN. — Unii Lubelskiej; CHIR. II — Pomorzany; POŁOŻNICTWO — Gołęcino; PORADNIE: DZIECIĘCA — Wojciecha 7 — godzina 19—7; OGÓLNA — al. Jedn Narodowej 12 — całą dobę. STOMATOLOGICZNA — al. Piastów — g. 20—7. PRZYCHODNIE SKÓRNO-WENEROLOGICZNE — ul. H. Pobożnego 14 — g. 8—17; al. M. Buczka 40/42 — g. 8—17 i 19—7, ul. W. Pola 6 — g. 6—15, al. Wojska Polskiego 101 — g 6—17, ul. Batalionów Chłopskich 76 — g. 10—18.

PIĄTEK
MIEJSKI SZPITAL DZIECIĘCY — Wojciecha 7; PORADNIE: OGÓLNA — Jedn. Narodowej 12 — całą dobę; DZIECIĘCA — Wojciecha 7 — g. 12—7; STOMATOLOGICZNA — al. Piastów 1 — g. 9—14.

SOBOTA
KLINIKA CHIR. DZIECIĘCEJ — Unii Lubelskiej.

APTEKI

NR 33 — pl. Grunwaldzki 42 — tel. 345-51 (dodatkowo odtrukti 1 tlen); NR 3 — al. Piastów 60 — tel. 465-17; NR 5 — Naruszewicza 1 — tel 201-64

STACJA OBSŁUGI SAMOCHODÓW — WZSP Spółdzielnia „Metalotechnika" — Krzywoustego 10 — g. 8—16 (czynna w piątek).

DYŻURY DELIKATESÓW

NR 2 — Jedn. Narodowej 49 — g. 8—15; NR 4 — al. Wyzwolenia 6/8 — g. 8—15; NR 1 — Woj. Polskiego 52 g. 15—20; NR 3 — Krzywoustego 9 — g. 15—20.

RADIO

PROGRAM I

15.05 Turniej „Brawo najlepsi". 15.50 Dla dzieci „Dudu". 16.05 Muzyka poważna. 16.30 Dźwiękowe pocztówki. 17 Encyklopedia aktualności. 18.05 „To i owo na bitowo". 19.15 Z księgarskiej lady. 19.30 „Śmiało podnieśmy sztandar nasz w górę". 20.25 Przeboje taneczne. 21.50 „Pamięci majora Hubala". 22 Z nagrań holenderskiej ork. symfonicznej. 23.10 Przegląd i poglądy. 23.30 Rewia piosenek.

PROGRAM II

15 Utwory Paderewskiego i Karłowicza. 16.05 „Czyn ludzi morza". 16.15 „Słowo i rytm". 16.35 Radioreklama. 17 PAW. 17.15 Komentarz. 17.25 Muzyczny czwartek. 17.55 „Ale kino". 18.20 „Widnokrąg". 19.15 Lekcja j. ros 19.31 Audycja poetycka. 20.05 Transmisja koncertu „Ludzie sztuki — ludziom pracy". 21.35 Kwadrans dla poważnych. 21.50 Melodie rozrywkowe. 22.30 Grają orkiestry taneczne. 23.15 Międzynarodowy Uniwersytet Radiowy. 23.25 D.c. rewii ork. tanecznych. 0.05—3 Program nocny (I pr.).

PROGRAM III

17.05 „Gdzie jest przebój?". 17.30 Ziemia, którą Bóg dał Kainowi". 17.40 Aktualności polskiego big-beatu. 18 Ekspresem przez świat. 18.35 Jazz. 19 Naokoło świata. 19.15 Klawesynowe wieczory w Słupsku. 19.35 Pod szafirową igłą. 20 „Lektury, lektury". 20.15 Z Prywatnej płytoteki. 20.35 Mała encyklopedia cordridy. 20.50 Baedeker rosyjskiej ballady. 21 15 „Tylko po hiszpańsku". 21.30 „Dwaj na parowozie". 21.50 Opera tygodnia. 22 Fakty dnia. 22.08 Gwiazda 7 wieczorów. 22.15 „Solaris". 22.45 Piosenki w siodle. 23.05 „Dzieła i twórcy" — G. Rossini".

PIĄTEK

PROGRAM I

7.25 Pieśnią i tańcem witamy Was. 8.15 Piosenki i melodie o Warszawie. 9.05 Program słowno-muzyczny. 9.55 Transmisja z uroczystości 1-Majowych. 14.05 Gra orkiestra PR. 14.40 „Krajobrazy". 15 Koncert życzeń. 16.05 Śpiewa „Mazowsze". 16.20 „Zanim traktory zdobyły wiosnę". 17 Muzyka taneczna. 17.30 Koncert solistów. 18 „Jutro Opole". 19.15 Przy muzyce — o sporcie. 20.40 „Dziś do ciebie przyjść nie mogę". 21 „Na radiowej estradzie". 22 Muzyczny festyn. 23.10 „Muzyczna sztafeta rozgłośni".

PROGRAM II

7.45 Mozaika muzyczna. 8.35 „1-Majowe Święto". 8.50 1-Majowe pozdrowienia. 9.05 Audycja słowno-muzyczna. 9.55 Transmisja z uroczystości 1-Majowych. 14.05 Gra orkiestra PR. 14.30 Festyn 1-majowy. 15 Dla dzieci „Historia naszych dni". 15.45 „1 Maja w Szczecinie". 16.05 1 Maja na Ziemi Gdańskiej. 16.30 Koncert chopinowski. 17.05 Muzyczny festyn 1-majowy. 18 Słuchowisko „Przerwa w podróży". 19.15 Muzyka polska. 19.45 Muzyczny festyn 1-majowy. 20.30 Zespół „9". 21 Magazyn 1-majowy. 21.30 „W świętecznym nastroju". 22 1 Maja w kraju i na świecie. 22.50 Muzyczny festyn 1-majowy. 0.05—3 Program nocny (I pr.).

PROGRAM III

14.05 Przeboje na start. 14.20 „Ich pierwsza miłość". 14.38 Majowy festyn. 15.30 „O trzech bracach co u diablicy służyli". 15.50 Wiosenne zwierzenia prezentera. 16.15 „Mecz" Warszawa—Kraków w jazzie. 16.40 Rymy i rytmy. 17 Majowy festyn. 17.30 „Ziemia, którą Bóg dał Kainowi". 17.40 Piosenkarze z „Mazowsza" i „Śląska". 18.05 Polonia śpiewa. 18.20 „Solaris". 18.50 Z naszej taśmoteki. 19.15 Wariacje na tematy ludowe. 19.30 „Jak wam się podoba". 20 Instrumenty śpiewają. 20.15 „Jak wam się podoba". 20.45 Kwadrans wokalistyki jazzowej. 21 „Jak wam się podoba". 21.30 Melodie z autografem St. Mikulskiego. 21.50 Opera tygodnia. 22 Fakty dnia. 22.08 Gwiazda 7 wieczorów. 22.20 „Akademik ei ja...". 22.35 Turniej wytwórni płytowych. 23 Miniatury poetyckie. 23.05 Koncert tylko dla melomanów.

SOBOTA

PROGRAM I

7.15 Melodie rozrywkowe. 7.20 Sportowcy wiejscy na start. 7.35 Soliści w repertuarze popularnym. 8.55 „Dzień dobry, tu red społeczna". 8.10 Mozaika muzyczna. 8.44 Koncert życzeń. 9 Słuchowisko dla kl. IV „Decybel, decybelek". 9.20 50 lat piosenki radzieckiej. 10.05 „Droga do Berlina". 10.25 Muzyka polska. 11 Słuchowisko „Niezwykła piwnica". 11.25 Z nagrań ork. mandolinistów. 11.49 „Rodzice a dziecko". 12.25 Koncert z polonezem. 12.45 Rolniczy kwadrans. 13 Dla kl. III—IV „Rodzina jak stąd do Szczecina". 13.20 Pieśni Ziemi Rosyjskiej. 13.40 „Więcej, lepiej, taniej". 14 „Czy znasz tę książkę". 14.30 Koncert popularny. 15.05 Błękitna sztafeta. 15.50 Dla dzieci „Spotkanie na lotnisku" 16.05 Miniatury instrumentalne. 16.30 „Laur dla zwycięzcy". 17 „Kolorowy mikrofon". 18.05 Lista przebojów Studia Rytm. 19.15 „Dobry wieczór — zaczynamy!" 19.30 Wędrówki muzyczne. 20.25 Piosenki żołnierskie. 21 Podwieczorek przy mikrofonie. 22.30 Muzyka taneczna.

PROGRAM II

7.45 Mozaika muzyczna. 7.50 Magazyn poranny. 8.35 Audycja dokumentalna. 9 Z popularnych suit. 9.35 Koncert rozrywkowy. 10.25 Teatr PR „Po prostu melodramat" 11.25 Koncert chopinowski. 12.27 Radioreklama. 12.35 „Wiatr". 12.50 Koncert życzeń. 13.40 „Promień na ścianie". 14.05 „Amatorskie zespoły przed mikrofonem". 14.30 „Pamiętniki czasów moich". 14.45 „Błękitna sztafeta" 15 Z radiowej listy przebojów. 16.05 Śpiewa chór II Studium Nauczycielskiego. 16.30 „Mówi prof. Zaremba". 16.40 Zespół „Renaissance" 17 PAW. 17.25 „Czwarta zmiana". 18.10 Felieton J. Michalskiego. 18.20 „Widnokrąg". 19.15 Lekcja j. fr. 19.31 „Matysiakowie". 20 „Inter-radio-show" 21.30 Muzyka taneczna. 22.30 Kołysanki. 22.45 Radiovariete. 0.05—3 Program nocny (I pr.).

PROGRAM III

17.05 Mistrzowie pisowni klasycznej. 17.30 „Ziemia, którą Bóg dał Kainowi". 17.40 Piosenki z „włoskiego buta". 18 Ekspresem przez świat. 18.05 Spotkanie niespodzianka. 18.20 Radiowe studio piosenki. 18.50 Koncert D-dur na harfę i ork. J. Ch. Bacha. 19 „Naokoło świata". 19.55 Kabaret pod Trójką. 20.25 Jazz baroku. 20.45 Niezapomniany 45. 21.05 „Klub Grającego Krążka". 21.20 Krasnoludki są na świecie. 21.50 Opera tygodnia. 22 Fakty dnia. 22.08 Gwiazda 7 wieczorów. 22.15 „Solaris". 22.45 Melodie Adriatyku 23 Miniatury poetyckie. 23.05 Wieczorne spotkania z P. Szczepaniakiem.

Pogotowie Telewizyjne „Elektromet"

Szczecin, ul. Żółkiewskiego 4

tel. 458-74

W GODZ. 7—15

Zgłoszenia bezpośrednio w zakładzie.

W GODZ. 15—19

Atrakcyjne tkaniny ubraniowe

NA SEZON WIOSENNO - LETNI

w zakładach usługowych Spółdzielni Krawieckiej

„Elegancja"

Ubrania z naszych tkanin szyjemy

w ciągu 14 dni

1487-K

PRZYGOTOWUJĘ do egzaminów wstępnych do szkół średnich. Telefonować 760-16. 4014-G

POTRZEBNA zaraz pomoc domowa do 1-rocznego dziecka. Zgłoszenia: ul. Waryńskiego 43. 4046-G

SPRZEDAM lokal gastronomiczny do rozbiórki. Obiekt drewniany, c.o., kompletne urządzenie. Tel. 75-493 po godz. 18. 4011-G

POSZUKUJĘ garażu w okolicy „Lodogryfu", tel. 230-85. 4054-G

LETNISKO Rabka Zdrój — przyjmę dzieci i dorosłych na leczenie klimatyczne. Warunki dobre. Czesława Traczyk, Leśna 1, tel. 16-29. 24-P

DWUROLKĘ (łożysko) ze ślimakiem do układu kierowniczego „Moskwicza" 407 kupię, tel. 282-15. 4035-G

KONTYNER (chłodnię do lodów) kupię, tel. 760-19. 4018-G

Z POWODU wyjazdu sprzedam meble sypialne i stołowe. Wiadomość: Niedziałkowskiego 19/4. 4034-G

SAMOCHÓD „Opel Rekord" 1500, stan idealny sprzedam. Tel. 704-55 po godz. 16, Piramowicza 15/3. 3937-G

„CENPO"
PRZEDSIĘBIORSTWO PAŃSTWOWE HANDLU SPRZĘTEM POŻARNICZYM I OCHRONNYM w Poznaniu

uprzejmie zawiadamia wszystkich detalicznych odbiorców woj. szczecinskiego, że

W ZWIĄZKU Z LIKWIDACJĄ SKLEPU „ROLMET" przy al. Wyzwolenia

sprzedaż sprzętu p.-pożarniczego i ochronnego oraz odzieży roboczej przejęła GMINNA SPÓŁDZIELNIA „SAMOPOMOC CHŁOPSKA" w Szczecinie, ul. Derdowskiego 4, tel. 755-33.

1486-K

„VOLKSWAGENA" 1200, stan idealny sprzedam. Grzegorza z Sanoka 71, od 15. 4002-G

ŁÓDŹ — 3 pokoje z kuchnią, hall, telefon, wszelkie wygody, c.o., 90 m kw., zamienię na równorzędne w domku 1-rodzinnym w Szczecinie, bliskie Pogodno. Oferty Biuro Ogłoszeń Szczecin pod 4037.

MIESZKANIE spółdzielcze 1- i 2-pokojowe zamienię na 3-pokojowe. Tel. 236-12. 4048-G

Pracownicy poszukiwani

Szczecińskie Przedsiębiorstwo Robót Inżynieryjnych w Szczecinie, ul. Smolańska 5/9 zatrudni: 4 majstrów specjalizacji ogólnobudowlanej lub sanitarnej. Wymagane wykształcenie średnie techniczne ogólnobudowlane lub sanitarne i 3 lata praktyki. Ponadto zatrudnimy: monterów i pomocników przy instalacjach sanitarnych, bruiarzy, cieśli, betonarzy. Dla pracowników zamiejscowych posiadamy kwatery prywatne hotele robotnicze. Warunki pracy i płacy zgodnie z UZP w Budownictwie do uzgodnienia w Dziale Zatrudnienia, pokój 314, tel. 344-56 1490-K

Szczecińska Spółdzielnia Mleczarska w Szczecinie ul. Jagiellońska 68/69, zatrudni natychmiast 2 kierowców samochodowych z I kat. prawa jazdy i 6 z II kat. prawa jazdy oraz mechanika do obsługi urządzeń chłodniczych — wymagane uprawnienia i praktyka. Wszystkich pracowników obowiązuje karta zdrowia. Warunki pracy i płacy do uzgodnienia na miejscu. 1432-K

Przetargi

Szczeciński Zakład Przemysłu Maszynowego Leśnictwa w Płoni k/Szczecina, ogłasza przetarg nieograniczony na budowę składowiska opału i żużla. Do przetargu zapraszamy przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne. Składanie ofert w terminie do 10 maja 1970 r. w dziale inwestycyjnym w Płoni. Komisyjne otwarcie ofert nastąpi w dniu 14 maja 1970 r. o godz. 10 Zastrzega się prawo wyboru oferenta bez podania przyczyn. 1488-K

Dzielnicowy Zarząd Budynków Mieszkalnych Szczecin-Dąbie, ogłasza przetarg na wykonanie robót dekarsko-blacharskich na budynkach przy następujących ulicach: Granitowej 12a, Twardej 13 Skalistej 14. B. Joselewicza 13, Miechowskiej 5. Krzemiennej 24. Jaracza 1 B, Bat. Chłopskich 56. Żołędziowej 12, Gryfińskiej 69, Portowej 20, Warmińskiej 5, Warmińskiej 4, Wiosennej 3, Zimowej 2, Zamiejskiej 11. Oferty należy składać w zapieczętowanych kopertach do dnia 16 maja 1970 r. w Dziale Technicznym DZBM w Szczecinie-Zdrojach przy ul. Bat. Chłopskich 61 A w godz. od 8—12, gdzie można otrzymać kosztorysy ofertowe. Otwarcie ofert nastąpi w dniu 18 maja 1970 r. o godz. 10 w Dziale Technicznym. Wszelkich informacji udziela Dział Techniczny na miejscu lub telefonicznie pod nr 62-250. Zastrzega się prawo wyboru oferenta bez podania uzasadnienia. 1489-K

WYDAWCA: Szczecińskie Wydawnictwo Prasowe RSW „PRASA" w Szczecinie. REDAKCJA i ADMINISTRACJA: Szczecin, pl. Hołdu Pruskiego 4. REDAGUJE KOLEGIUM w składzie: Z. Czapliński (redaktor naczelny); A. Kilnar (z-ca red naczelnego). T. Rek, M. Szymczyk (sekr redakcji), G. Wieckowska, B. Wituszyński TELEFONY: centrala 430-21; sekretariat red naczelnego 457-41; zastępca redaktora naczelnego 478-21; sekretarz redakcji 457-21; sekretariat techniczny 430-21 (wewn. 43); dział miejski 452-35; dział morski 427-77; dział sportowy 37-950; dział łączności z czytelnikami 450-21. Biuro Ogłoszeń 428-62; redakcja poranna (po godzinie 6) 240-28; dziekcpiss 240-18. Prenumerata na kraj przyjmują urzędy pocztowe, listonosze oraz oddział „Kolportaż" Prasy i Książki „Ruch" w Szczecinie, al. Niepodległości 41/42. Prenumeraty przyjmowane są do 10 dnia miesiąca poprzedzającego okres prenumeraty. Cena prenumeraty: kwartalnie — 38.50 zł; półrocznie — 77 zł; rocznie — 154 zł. Prenumerata na zagranicę, która jest o 40 proc droższa — przyjmuje Biuro Kolportażu Wydawnictw Zagranicznych „Ruch", Warszawa, ul. Wronia 23. Tel. 20-46-88, konto PKO Nr 1-6-100024. Druk: Szczec. Zakł. Graf. N-1

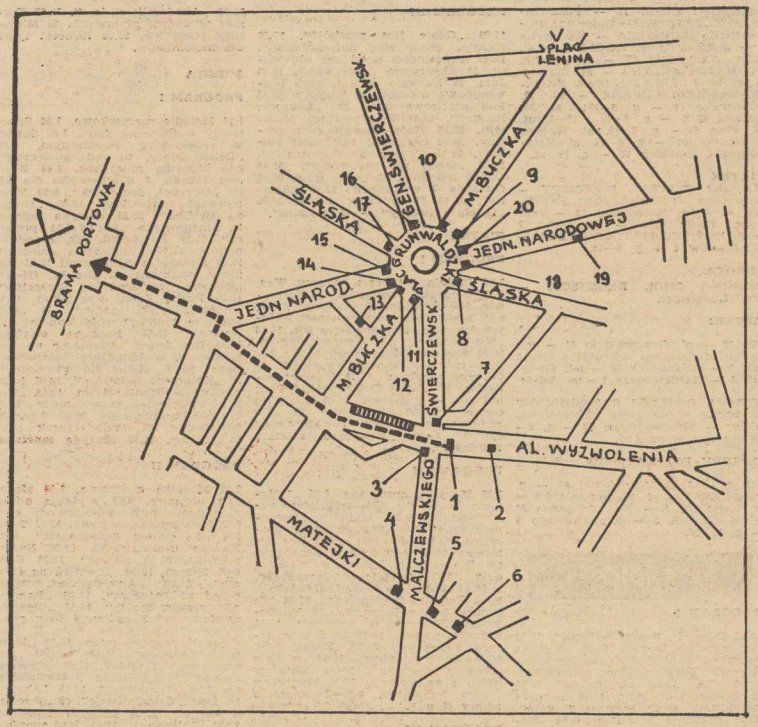

DO ZOBACZENIA w pochodzie 1-Majowym

DZIŚ od rana liczne ekipy dekoratorów pracowały przy montowaniu ostatnich elementów upiększających trasę pochodu 1-Majowego. Podobnie jak w latach poprzednich wielki pochód manifestacyjny z okazji Święta Pracy przedefiluje al. Wyzwolenia przed trybuną honorową.

Pochód będzie się składał z 20 kolumn, z których najliczniej szą stanowią zakłady gospodarki morskiej. Licznie reprezentowana będzie także młodzież szkolna i zrzeszona w organizacjach młodzieżowych. Przewiduje się, że w tegorocznym pochodzie 1-Majowym weźmie udział ponad 70 tys. mieszkańców Szczecina.

TRADYCYJNYM zwyczajem reprodukujemy powyżej mapkę trasy pochodu i miejsc formowania się poszczególnych kolumn. Jako pierwsza przejdzie GRUPA FLAGOWA. Zbiórka uczestników tej kolumny na al. Wyzwolenia przed trybuną o godz. 9.30. 2) WYŻSZA SZKOŁA MORSKA — al. Wyzwolenia, róg ul. Malczewskiego do budynku WK ZSL, godz. 9.35, 3) GOSPODARKA MORSKA — ul. Malczewskiego od al. Wyzwolenia do ul. Parkowej, godz. 9.35, 4) POLITECHNIKA — ul. Matejki, róg ul. Malczewskiego do pl. Hołdu Pruskiego, godz. 10, 5) POLICE — ul. Matejki róg ul. Malczewskiego do Technikum Energetycznego, godz. 10.15, 6) WYŻSZA SZKOŁA ROLNICZA — ul. Matejki (za Policami), godz. 10.15, 7) PRZEMYSŁ i ENERGETYKA — ul. Świerczewskiego od al. Wyzwolenia do pl. Grunwaldzkiego, godz. 10.20, 8) BUDOWNICTWO — ul. Śląska róg pl. Grunwaldzkiego, godz. 10.30, 9) GOSPODARKA KOMUNALNA — al. Buczka od pl. Grunwaldzkiego do pl. Lenina (lewa strona), godz. 10.40, 10) HANDEL — al. Buczka od pl. Grunwaldzkiego do pl. Lenina (prawa strona), godz. 10.50, 11) TRANSPORT i ŁĄCZNOŚĆ — al. M. Buczka od pl. Grunwaldzkiego do al. Wyzwolenia (prawa strona), godz. 11, 12) SŁUŻBA ZDROWIA — al. M. Buczka od pl. Grunwaldzkiego do al. Wyzwolenia (lewa strona), godz. 11.10, 13) AKADEMIA MEDYCZNA — al. M. Buczka od pl. Grunwaldzkiego (lewa strona) w ulicy Mazurskiej, godz. 11.10, 14) KULTURA — al. Jedności Narodowej od pl. Grunwaldzkiego do pl. Lotników (prawa strona), godz. 11.25, 15) URZĘDY i INSTYTUCJE — al. Jedności Narodowej od pl. Grunwaldzkiego (lewa strona), godz. 11.35, 16) PRZEMYSŁ TERENOWY i RZEMIOSŁO — ul. Świerczewskiego od pl. Grunwaldzkiego do ul. Jagiellońskiej, godz. 11.45, 17) SPÓŁDZIELCZOŚĆ — ul. Śląska od pl. Grunwaldzkiego do ul. Jagiellońskiej, godz. 11.50, 18) WYŻSZA SZKOŁA NAUCZYCIELSKA — al. Jedności Narodowej od pl. Grunwaldzkiego, w stronę siedziby Prezydium MRN (lewa strona), godz. 12, 19) SZKOŁY ŚREDNIE — ZHP — al. Jedności Narodowej od pl. Grunwaldzkiego w stronę siedziby Prezydium MRN (za WSN), godz. 12, 20) SPORT i TURYSTYKA — al. Jedności Narodowej od pl. Grunwaldzkiego do Prezydium MRN (prawa strona), godz. 12.20.

Koncert w Zamku

SZCZECIŃSKA Młodzieżowa Orkiestra Symfoniczna przy Chórze Chłopięcym „Słowiki", Zjednoczenie Zespołów Wokalnych i Instrumentalnych oraz WDK zapraszają na koncert, który odbędzie się w Zamku w Sali Kameralnej, dziś w czwartek o godz. 18. Wstęp wolny.

Rzemieślnicy - przedszkolakom

WCZORAJ otrzymaliśmy miłą wiadomość od kierowniczki Przedszkola nr 29, mieszczącego się przy ul. Wielkiej 6. Otóż szczecińscy rzemieślnicy odmalowali w czynie społecznym dla uczczenia 25-lecia wyzwolenia Szczecina i z okazji 1 Maja pomieszczenia przedszkola. Pracę wykonali rzetelnie i szybko, bo w ciągu tygodnia. (zdan)

Na apel „Kuriera" ufundowano około 200 książeczek mieszkaniowych

W LUTYM 1967 R. WYSTĄPILISMY wspólnie z Zarządem Wojewódzkim ZMS do szczecińskich zakładów pracy z apelem o fundowanie książeczek mieszkaniowych dla sierot z Domów Dziecka. Nasz apel trafił do serc szczecinian, natychmiast pospieszyli oni z pomocą najbiedniejszym dzieciom.

DZIŚ, po upływie 3 lat trwania akcji, którą nazwaliśmy „Z Domu Dziecka do własnego mieszkania" zarejestrowaliśmy już około 200 książeczek mieszkaniowych, 113 z nich otrzymali wychowankowie Domów Dziecka, mieszczących się w samym Szczecinie. Wśród fundatorów znajdują się reprezentanci niemal wszystkich środowisk zawodowych.

200 książeczek mieszkaniowych to tyleż sierot, które w przyszłości otrzymają klucze do własnych mieszkań. To również dowody troski i serca ludzi czułych na niedolę najbiedniejszych dzieci. Tym wszystkim, którzy okazali im to serce i pomoc chcemy dziś najserdeczniej podziękować i przypomnieć, że są jeszcze sieroty o których my, społeczeństwo powinniśmy pomyśleć, fundując książeczkę mieszkaniową. (hs)

KURIEREM PO MIEŚCIE

UL. FIRLIKA WRESZCIE OTWARTA.

WCZORAJ otwarto wreszcie zamkniętą od pół roku dla ruchu kołowego ul. Firlika.

NOWY NEON

NA sklepie „Wedla" (vis a vis PDT) zabłysnął niedawno nowy i efektowny neon. Jest on prawdziwą ozdobą tej najbardziej uczęszczanej części miasta.

POMNIK NIECHLUJSTWA

U ZBIEGU ul. 5 Lipca i al. Bohaterów Warszawy już od kilku miesięcy stoi pozbawiony przednich kół samochód marki „Mercedes", nr rejestracyjny MA 38-38. Wokół pojazdu piętrzą się śmieci. Dla kontrastu, na pobliskim skwerku posadzono kwiatki i zasiana trawę. Zestawienie zadbanego placyku i usypiska śmieci wokół „Mercedesa" — szokujące.

BEZPAŃSKI PIES

U ZBIEGU ul. Bogusława i Obrońców Stalingradu znajduje się mały skwerek. Na placyku tym „mieszka" bezpański kundelek. Jakaś litościwa osoba wyniosła zwierzęciu stary poszarpany materac. Może bez pańskim psem zainteresuje się Towarzystwo Opieki nad Zwierzętami? (awa)

Witaj zimo!..

MALUCZKO a szczecińska dziatwa znów wyciągnie ze schowków sanki i rozpocznie lepienie bałwanów. Stanie się tak za sprawą niedobrej Pani Aury, która dziś, po okresie kilku wyjątkowo zimnych, deszczowych dni — sypnęła rano (ok. godz. 8) śniegiem! Tak więc **trwająca już niemal pół roku zima** ani myśli ustąpić — prognozy na najbliższe dni też nie są optymistyczne; nadal ma być chłodno ze skłonnością do opadów. (m)

Gdzie się jutro BAWIMY?

ZGODNIE z tradycją w dniu Święta Pracy, po południu, w kilku dzielnicach naszego miasta odbywają się imprezy artystyczne i zabawy ludowe. Tak więc, jutro na estradzie w Parku Kasprowicza w godz. od 16 do 18 obejrzymy program, na który złożą się występy: **Chóru Politechniki Szczecińskiej, dziewczęcego kwartetu wokalnego „Muszelki" oraz Zespołu Pieśni i Tańca Huty „Szczecin".**

Mieszkańcom ŻYDOWIEC o tej samej porze zaprezentują się zespoły wokalne: **„Berżeretki"** i **„Nastolatki"**, wystąpi też **„Wesoły autobusik"** z programem **„Jak się bawić to się bawić"**. Natomiast od 18 do 22 trwać będzie wielka zabawa taneczna.

W STOŁCZYNIE również w godz. od 16 do 18 odbędzie się impreza artystyczna. Na jej program złożą się występy: **Chóru Związku Zawodowego Kolejarzy „Hejnał", zespołu wokalnego „Planetki" oraz spektakl pt. „Notatki szczecińskie"** w wykonaniu aktorów WPIA.

Informator 1-Majowy

HANDEL I GASTRONOMIA

Sklepy wytypowane przez Wydz. Handlu PMRN do obsługi pochodu czynne są w godz. od 8—14. Są to: **sklepy garmażeryjne** przy al. Jedności Narodowej, Wielkiej, al. Wyzwolenia: **sklep mięsny** (MHM nr 7) przy al. Wyzwolenia; **sklepy spożywcze** przy al. Wyzwolenia, Felczaka, Buczka, pl. Lotników, Kilińskiego, Odrowąża, Śląskiej (róg Jagiellońskiej), Niepodległości i Śląskiej (róg Mazurskiej); **cukiernicze** przy al. Wyzwolenia, Jagiellońskiej (róg Armii Czerwonej), Niepodległości, al. Wojska Polskiego (MHD nr 77); **warzywno-ogrodnicze** przy al. Wyzwolenia i Niepodległości; **sklep zabawkarski** „Puchatek" przy al. Niepodległości oraz **sklep Centrali Rybnej** przy al. Wyzwolenia, Dyżurne Delikatesy: sklep nr 4 przy al. Wyzwolenia i nr 2 al. Jedności Narodowej.

Poza wymienionymi, czynne są na trasie pochodu oraz ulicach, na których zlokalizowane są zbiórki zakładów pracy — wszystkie kioski „Ruchu" oraz od godz. 8.30 do czasu zakończenia pochodu liczne ruchome — punkty sprzedaży artykułów spożywczych porcjowanych, napojów mlecznych i chłodzących, pierogów, lodów, owoców, jak również kwiatów oraz zabawek (balony, chorągiewki, wiatraczki itp.). 10 saturatorów i 10 punktów obnośnej sprzedaży lodów. Przy pl. Grunwaldzkim czynne są 2 stoiska ze sprzedażą książek.

Zakłady gastronomiczne, a więc jadłodajnie „Jedyna" i „Witaminka", bary i bary mleczne, usytuowane na trasie pochodu i ulicach pobliskich czynne od godz. 7, a restauracje: „Bałaton", „Śródmiejska", „Delfin" oraz kawiarnie: „Piast", „Zamkowa", „Neptun", „Marago", „Marzenie" i „Agawa" czynne od godz. 8.

Sklepy sprzedające mleko i pieczywo (pracujące normalnie w niedzielę w godz. 7—10) czynne są od g. 7 do 9.

Pozostała sieć detaliczna i gastronomiczna — czynna po zakończeniu pochodu — jak w każdą niedzielę; od godz. 15 dyżury pełnią sklepy Delikatesów nr 1 przy al. Wojska Polskiego i nr 3 przy ul. Krzywoustego.

UWAGA MIESZKAŃCY MIASTA! W sobotę, 2 maja, we wszystkich sklepach piekarniczych sprzedawane będzie świeże pieczywo, nie ma więc potrzeby robić dziś 3-dniowych zapasów.

TRAMWAJE

W godz. od 9 do 13.30 obowiązywać będzie następujący rozkład jazdy: linia NR 1 od Głębokiego do Wawrzyniaka, NR 3 od Lasku Arkońskiego do Dworca Niebuszewo i od Ludowej do Pomorzan, NR 4 od Frysztackiej do pl. Kościuszki, NR 5 od Krzekowa do Wawrzyniaka i od Ludowej do Matejki (PZU), NR 6 od Gocławia do Pomorzan, NR 8 od Gumieńca do pl. Kościuszki, NR 10 od Ludowej do Matejki (PZU), linie NR NR 2, 7 i 9 nie kursują wcale. W pozostałych godzinach obowiązuje świąteczny rozkład jazdy.

AUTOBUSY

Na liniach NR NR 51, 52, 63, 54, 55, 56, 57, 58, 60, 61, 62, 63, 64, 67 — autobusy kursować będą wg świątecznego rozkładu jazdy. Autobusy NR 59 i 65 od godz. 8 — wg specjalnego rozkładu jazdy, tj. linia NR 59 co 30 min, a linia NR 65 — co 60 min. Autobusy NR 66 i 68 — nie kursują wcale.

Ponadto w godz. od 9 do 15 cztery autobusy kursować będą z częstotliwością co 8 minut z placu Zwycięstwa (obok basenu przeciwpożarowego) — al. Wojska Polskiego do ul. Wawrzyniaka; natomiast cztery dalsze z częstotliwością co 10 min. z pl. Zwycięstwa — ulicami: Krzywoustego, Piastów, Pułaskiego, Sikorskiego, Ku Słońcu — Dworska (Gumieńce).

MIKROBUSY

w godz. od 8 do 16 kursują wg specjalnego rozkładu jazdy, z częstotliwością co 20 min.

POCZTA

Urzędy pocztowo-telekomunikacyjne nadawczo-oddawcze czynne będą dla obsługi publiczności, jak w każdą niedzielę, tj. w godz. od 9 do 11 (bez obrotu pieniężnego). Służba doręczeń ograniczona do doręczeń ekspressowych przesyłek listowych zwykłych i poleconych bez pobrania, paczek żywnościowych oraz telegramów i wezwań do rozmównicy publicznej.

Przez całą dobę czynny będzie nadawczy Urząd Pocztowo-Telekomunikacyjny Szczecin 30 (Dworzec Główny Osobowy) o pełnym zakresie działania oraz dział telekomunikacyjny UPT Szczecin — przy ul. Bogurodzicy.

STACJE BENZYNOWE

Czynne jak w każdą niedzielę, tj. od godz. 7 do 15, a stacje przy ul. ul. Sikorskiego, Eskadrowej i Kopernika — czynne całą dobę.

Zmiany w komunikacji miejskiej

OD SOBOTY, 2 maja br., w komunikacji miejskiej nastąpią pewne zmiany, a mianowicie:

✦ dla usprawnienia przebudowy węzła komunikacyjnego przy Bramie Portowej, tramwaje linii nr 7 będą kursowały na trasie Krzekowo — pl. Hołdu Pruskiego, tj. ulicami: Żołnierską, Mickiewicza, Bohaterów Warszawy, Jagiellońską, Wojska Polskiego, Obrońców Stalingradu, pl. Żołnierza Polskiego i pl. Hołdu Pruskiego; powrót ulicami: Roosevelta, al. Wyzwolenia, pl. Żołnierza, Obrońców Stalingradu, Wojska Polskiego i dalej bez zmian.

✦ wobec zakończenia robót drogowych na ul. Firlika, autobusy linii nr 60 będą kursowały w obu kierunkach ulicami Firlika i Emilii Plater.

✦ ze względu na uszkodzenie nawierzchni na ul. Złotowskiej, autobusy linii nr 57 będą kursowały z ul. Kołłątaja tylko do skrzyżowania ulic Szwedzkiej i Dzierżoną.